Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 17 | Kraków, piątek 19 stycznia 1923 | Rocznik XXXII

200 marek za numer

Redakcja i Administracja: Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcji Nr. 396.
Telefon Administracji Nr. 310.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Reklamacje otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcja rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
Wychodzi codziennie o godz. 6 rano

Miesięcznie marek 5500

Zagranicą miesięcznie 12.000 Mk
Konto czekowe PKO Nr 140.256

Dział inseratowy:
Powszechne biuro reklamy
„PRASA"
Kraków, Karmelicka 16, tel. 20-86.
Konto czekowe 149.975.

Polska dla Polaków czy Polacy dla Polski?

W artykule, składającym się zresztą z samych oklepanek endeckich — z nieodzownym u endecji złym duchem Polski, Piłsudskim i maszerującą rzekomo pod komendą żydowską — lewicą sformułował p. Grzegorczyk, jeden z niesemickich współpracowników „Rzeczypospolitej", hasło endeckie: Polska dla Polaków.

Pomińmy tu nawet, że dla pp. Grzegorczyków są Polakami tylko chjeniści, oddawcy 2 i pół miljona głosów endecko-chadecko-księżemu blokowi...

Wyobraźmy sobie, że polskość przyznał szlachetnie p. Grzegorczyk wszystkim Polakom, w granicach republiki polskiej zamieszkałym — i rozważmy to hasło.

Dla endecji Polska, o której wskrzeszeniu jej starsi przywódcy za młodu marzyli, a potem z tych marzeń się otrząsnęli i polityką swoją nastawili na konserwację żywiołu polskiego — pod hasłem pogodzenia się poniekąd z Puszkinowską teorją „strumyków słowiańskich", spływających zbiorowo do „rosyjskiego morza" — otóż Polska zmartwychpowstała dla ludzi tej wiary, a raczej niewiary — stała się jakby z nieba spadłym spadkiem...

Spadek, a więc skwapliwie korzystać zeń trzeba, korzystać zeń można wedle woli, nie oglądając się na to, czy takiej biernej rzeczy, jak sukcesja, to wyjdzie na złe, czy na dobre.

Takie pojęcie o Polsce zrodzić się mogło w umysłach tych, którzy wyrzekli się solidarności z temi pokoleniami, które krwią swoją walczyły o odbudowę Polski. Tamtych pokoleń endecja w wieku dojrzałości zaparła się... Piórem Marylskiego (dwukrotnie posłującego w wolnej Polsce z jej łona) nazwała je narzędziem intrygi żydowsko-masońskiej.

Gdyby tamte pokolenia doczekały się były niepodległej Polski, ku której ich myśl niespokojnie dążyła, ich uczucia się rwały — innej formuły byłyby rzecznikami: Polacy dla Polski.

Bo tamci czuliby się krwią swoją zcementowani z każdą cegiełką, z której państwo się zbudowało odnowa...

A różnica tych dwóch haseł kapitalna:

Pierwsze, czyniące z Polski żłób, który rodowici Polacy powinni dla siebie zarezerwować, jest **koroną demagogicznych metod endecji:** w społeczeństwo, które skutkiem długotrwałego bezpaństwowego żywota, skutkiem przymusowej przynależności do państw obcych, krzywdzących narodowość polską, zatraciło wszelkie poczucie, że państwo własne to jest własny, bezcenny dach nad głową obywateli, którzy bezdomnymi byli tułaczami, rzuca się hasło nadewszystko: wygody (z tego państwa) własnej, egoizmu własnego — pod adresem 70 procent obywateli, bo taki odsetek jest w Polsce mieszkańców polskiej narodowości.

Na lep ten, jak się liczy, pójdzie ich wielu, aż nadto wielu, że starczy ich, aby wymuszać na państwie przywilejów coraz więcej, — odpychając coraz bardziej od państwa 30-procentową mniejszość obywateli nie-polskiego pochodzenia.

Drugie hasło: dbałości o państwo przedewszystkiem — wychodziłoby z założenia, że obowiązkiem Polaków jako tej kategorji obywateli polskich, którym dziś jedynie zależy na utrzymaniu polskiego państwa, jest do tego dążyć, ażeby polską kulturą, ażeby równem korzystaniem ze wszelkich swobód pod dachem państwa polskiego, **zjednywać dla polskiej państwowości jak najwięcej żywiołów, nie objętych czysto-polską 70-ką procentową...**

Bo ci drudzy, do takich pojęć wdrożeni, rozumieliby, że Polska, przekroczywszy swe granice ściśle etnograficzne, ma i pewne obowiązki wobec obywateli niepolskiego pochodzenia, którzy weszli w kompleks jej ziem i ma do spełnienia zadania samozachowawcze: **nie powinna jątrzyć, zaostrzać stosunków z mało co mniej, niż trzecią częścią swoich obywateli,** tem bardziej, gdy zajmuje pozycję **bardzo niebezpieczną, bo okoloną państwami wrogo spoglądającemi na nią.**

Ideologja pierwsza: Polska dla Polaków, choć w innem piśmie endeckiem p. Zamorski zachwala endeckie bałamuctwa, jako postęp ostatniej doby (!) czy mody, u nas, w Polsce może się powołać na tradycje chylącej się do upadku Rzeczypospolitej szlacheckiej.

Wówczas tymi Polakami nie byli, jak dziś o to pretendują chjeniści, jeno szlachta, która uważała, że państwo to jest rodzaj podściółki, dla jej wygodnego bytowania istniejącej...

A „nowość" haseł nacjonalistycznych wogóle — to taka „nowość", na której wszakże zbankrutowały Pruso-Niemcy — przecież potęgą wysuwające się na czoło Europy, przecież na punkcie żelaznej organizacji niezrównane, dobrobytem dogamiające najbogatsze kraje, zdobyczami kultury kroczące w pierwszych szeregach.

A mimo to dziejowo-zaborcze instynkty germańskie w okresie najwyższego rozkwitu sił niemieckich... sprawiły, że Niemcy zadławiły się swojem ludożerstwem. Gdyby nie zaciekłość nacjonalistyczna, gdyby nie odmawianie Alzacji i Lotaryngji praw odrębnych państw Rzeszy, mogących się rządzić w pełni autonomicznie, — zamrzećby musiała u progu podobnie liberalnych stosunków myśl odwetowa francuska... Czy w tych warunkach przyszłoby było do tego olbrzymiego zmagania się narodów, które powaliło potęgę niemiecką?

Dla przeciwników Niemiec, dla Francuzów legła się... hakata niemiecka!

Dla Polaków — wyznać to trzeba — srożyła się ona po pruskim zaborze!

Widzimy, jak kultura pruska imponowała Wielkopolanom, jak z góry patrzą oni na inne zabory, które nie przeszły pruskiej tresury. Gdyby tu kultura nie przenikała na zachód Polski wraz z tysiącznemi plagami nacjonalistycznego szału, depcącego gwałtownie ludzki aparat uczuciowy, gdyby wraz z olśnieniem umysłu, z setkami nowych przyzwyczajeń kulturalnego, że tak powiemy, komfortu, nie odbywał się protest uczuć i lęk przed ostentacyjnie wypowiadanemi groźbami wynarodowienia — gdyby nie to, powtarzamy, zabór pruski takby wsiąkł w niemiecki organizm, że czułby się zupełnie obcym duchowo reszcie Polski i że naprawdę musiałby — w dzisiejszych warunkach — przejść przez długi okres autonomicznego życia, stopniowo wywietrzyć z siebie germanizm, aby dojść z czasem do wzajemnego rozumienia się z tą resztą Polski.

Ale „nacjonalizm" taki — to ma być ostatni odzew kultury i tylko taka „zaślepiona" Anglja zrzeka się jego sposobów wobec Irlandji, taka „ociężała" Francja chce stopniowo prawa obywatelskie nadawać nawet jakimś murzynom...

Pan Zamorski nie powinien ukrywać światła pod korcem: powinien oświecić czołowe państwa Europy, spropagować je dla swoich „najnowszych" haseł.

Chjena dobija się o rząd parlamentarny

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 17 stycznia.

Dziś zjawiła się u premiera Sikorskiego delegacja klubów chjenowych, złożona z posłów M. Seydy, Chacińskiego, Szułdrzyńskiego. Premier Sikorski zapytał delegację o stanowisko politycznie ich klubów. Delegacja oświadczyła, że kluby chjeńskie stoją na stanowisku **utworzenia rządu parlamentarnego,** że musi być jasno wyrażone, kto ponosi odpowiedzialność za rządy. P. Sikorski odpowiedział, że bardzo byłby rad, gdyby było możliwe, żeby się komu udało utworzyć rząd parlamentarny, jednak w tych warunkach **nie widzi możności utworzenia takiego rządu.**

Zmiany w ministerstwie skarbu

Warszawa (Tel. wł. Naprzodu) Wiceminister skarbu p. Mikulecki ustępuje ze swego stanowiska. Dymisja ta stoi w związku ze zmianami organizacyjnemi w ministerstwie skarbu.

Co mówią Niemcy?

Znamy dotychczas z masowych doniesień ze źródła francuskiego powody które skłoniły rząd p. Poincarego do zastosowania wobec Niemiec najostrzejszego środka karnego: okupacji zagłębia Ruhry z przynależytościami. Wiemy z tego źródła, że na podstawie uchwały komisji reparacyj nej (głosami Francji i Belgii przeciw głosowi Anglji) ustalono, że Niemcy świadomie i ze złej woli nie wypełniły swych zobowiązań co do dostawy węgla i drzewa i że wobec tego wolno każdemu mocarstwu na własną rękę chwycić się zarządzeń, które uzna za najprędzej prowadzące do celu tj. do wywarcia nacisku na Niemcy albo do wzięcia sobie zaległości własną siłą. Rząd francuski opiera się przytem na postanowieniach paragrafów 17 i 18 traktatu wersalskiego, które mają uprawniać każdego z kontrahentów do działania na własną rękę w razie skonstatowania rozmyślnego uchybienia Niemiec.

Wobec powyższego stanowiska francuskiego zajmuje rząd niemiecki, rzecz zrozumiała, zupełnie przeciwne stanowisko, które uzasadniał kanclerz Cuno na „żałobnem“ posiedzeniu Reichstagu w sobotę 13 stycznia. Kanclerz oświadczył tam, że co do rozmyślnego uchybienia w dostawie węgla — Niemcy dostarczyły o 4 procent mniej niż były zobowiązane, co w rzeczywistości jest drobnostką, na którą odpowiedź w formie wysłania całej armii do zagłębia Ruhry jest niezwykłą.

Na drugie pytanie, czy Francja sama względnie łącznie z Belgją ma prawo zastosować sankcje karne, odpowiada kanclerz następującem skonstatowaniem: W sprawozdaniu komisji francuskiej Izby deputowanych o ratyfikacji traktatu wersalskiego referent podkreślił, że paragrafy 17 i 18 traktatu przewidują (w razie uchybienia Niemiec) zastosowanie tylko gospodarczych i finansowych zarządzeń i to tylko za porozumieniem się wszystkich sojuszników. Sprawozdawca, który dał taką autentyczną interpretację traktatu wersalskiego, był p. Barthou, obecnie przewodniczący komisji reparacyjnej.

A przecież — powiada kanclerz dalej — ekspedycja do zagłębia Ruhry nie może uchodzić za zarządzenie gospodarcze czy finansowe, ponieważ pod pretekstem komisji inżynierów Francja i Belgja wysłały tam 100.000 ludzi piechoty i kawalerji z artylerją, karabinami maszynowymi i automobilami pancernymi. A przecież — powiada kanclerz — zarządzenie to nie wyszło w porozumieniu wszystkich aljantów, ponieważ Anglja nie bierze w niem udziału, Ameryka zaś zademonstrowała przeciw niemu odwołaniem swych wojsk okupacyjnych z Nadrenii.

Pomijając wszystkie te względy i rozumowania prawne, kanclerz wykazuje dalej, że Niemcy w ostatnim czasie kilkakrotnie proponowały Francji pomyślne załatwienie kwestji reparacyjnej tj. takie załatwienie, które Francji przyniosłoby gotówkę. Mianowicie 9 grudnia z. r. Niemcy zaproponowały wypłacenie Francji większej sumy na zaspokojenie najpilniejszych potrzeb — Francja odmówiła. Na konferencji paryskiej Niemcy wysłały projekt uznany za dobry przez wszystkich rzeczoznawców, mianowicie zaciągnięcia pożyczki zagranicznej w całości i natychmiast na rzecz Francji płatnej — Francja znowu odmówiła. Poraz trzeci Niemcy zrobiły propozycję, że potężny przemysł niemiecki obejmie gwarancję za należytości płatne przez Niemcy i że na podstawie tej gwarancji Niemcy otrzymają wielką pożyczkę w Ameryce — Francja znowu odmówiła.

To były propozycje gospodarcze, które Francja odrzuciła, aby — zdaniem kanclerza — mieć pretekst do przeprowadzenia swych planów okupacyjnych. Pozatem, Niemcy proponowały też Francji zabezpieczenie polityczne, które dawałoby Francji pewność, że z tej strony nie grozi jej żadne niebezpieczeństwo, mimo że ono wobec rozbrojenia Niemiec jest iluzoryczne. Mianowicie Niemcy za pośrednictwem Ameryki zaproponowały Francji zawarcie na 25 lat paktu o nieagresji, którym obie strony zobowiązałyby się nie wszczynać żadnych kroków zaczepnych po obu brzegach Renu — Francja odmówiła pod pozorem, że zawarcie takiej umowy wymaga zgody parlamentu.

Czego Francja właściwie chce, zapytuje kanclerz? Nie chce ona ani reparacji, ani paktu, ona chce oderwania lewego brzegu Renu od Niemiec, ona chce — w myśl umowy między Izwolskim i Delcassem — zupełnego gospodarczego i politycznego zniszczenia Niemiec. Dowody? Kanclerz ma ich zarówno z przeszłości jak i z teraźniejszości. Od Ludwika XIV przez Napoleona I aż do dni dzisiejszych przez politykę francuską ciągnie się jak czerwona nić chęć owładnięcia granicą Renu. Sławne reuniony Ludwika XIV, na podstawie których wydarł Niemcom Strassburg, były jednym etapem na tej drodze, utworzenie Związku reńskiego przez Napoleona I było drugim etapem, reparacje i okupacje obecne są trzecim, który dążenia francuskie ma nareszcie doprowadzić do celu.

Takie jest mniej więcej rozumowanie kanclerza Cuna, które Reichstag zaakceptował, uchwalając mu wotum zaufania. Jakież wnioski wyciąga rząd niemiecki z tego przez siebie jednostronnie skonstatowanego stanu rzeczy? Oto kanclerz oświadcza, że Niemcy nie czują się już związane traktatem wersalskim, gdyż Francja pierwsza go złamała przez przywłaszczenie sobie praw, których traktat jej nie przyznaje. Niemcy, niezwiązane traktatem, naturalnie uchylają się od wypełnienia nałożonych na nie zobowiązań, a więc nie będą płacić rat reparacyjnych, na które im właśnie komisja przyznała moratorjum do 30 stycznia i nie będą dostarczać świadczeń rzeczowych tj. węgla, drzewa, amonjaku itd. W tym też duchu rząd niemiecki wydał polecenie syndykatowi węglowemu, aby nawet za pieniądze nie dostarczał Francji węgla. Co władze wobec tego zakazu uczynią? Narazie grożą przymusem tj. rekwizycją węgla, inne represje — w postaci rozszerzenia strefy okupacyjnej — są właśnie w toku.

Sprawa z każdym dniem bardziej się komplikuje i nikt dziś przewidzieć nie może, do jakich ona doprowadzi konsekwencji. W każdym razie daleko do uspokojenia Europy, przeciwnie — położenie coraz bardziej się zaostrza.

Ll

Międzynarodowy kongres zjednoczeniowy socjalistów

Komitet z 10 osób, wyłoniony przez obie Międzynarodówki socjalistyczne w celu przygotowania kongresu zjednoczeniowego, obradował w Kolonji 5 i 6 bm. W wyniku obrad opracowano obszerną odezwę do socjalistycznych partji wszystkich krajów Na wstępie odezwa wskazuje na ciężkie położenie klasy robotniczej z powodu **rozbicia organizacyjnego** i na wzrastające dążenie ku zjednoczeniu pod naciskiem życia samego. Jasną jest jednak rzeczą, że jedna Międzynarodówka socjalistyczna, oparta na jedności programowej i obejmująca cały proletarjat uświadomiony, urzeczywistni się tylko **drogą długiej i wytężającej pracy.**

Dalej odezwa przypomina, że w czasie wojny i w pierwszych latach po zawarciu pokoju zarysowały się wśród socjalistów daleko idące różnice w poglądach na metody działania i widoki rozwoju rewolucyjnego. Obecnie jednak znajdujemy się w takich warunkach polityczno-ekonomicznych, że na miejscu różniczkowania się klasy robotniczej wyrasta **konieczność skupiania szeregów robotniczych** wobec wzrastającej ofenzywy reakcji i kapitału.

Stają temu na przeszkodzie komuniści, którzy czynią wszystko, aby **zamiast jednoczyć, rozbijać organizacje robotnicze.** Wobec taktyki komunistycznej zbyteczną jest rzeczą przesądzać, czy zjednoczenie całego proletarjatu dojdzie do skutku wtedy, gdy komuniści porzucą swe metody dotychczasowe, lub dopiero **po zaniku partji komunistycznych**, jaki stwierdzić już można w niektórych krajach.

Na razie tedy nie pozostaje nic innego, jak zwołać kongres międzynarodowy socjalistycznych partji robotniczych.

Komitet wyznacza początek kongresu na dzień **21 maja r. b. w Hamburgu** (gmach związków zawodowych, Besenbniderhof 57, w pobliżu dworca głównego), o godz. 10 przed południem. Kongres potrwa prawdopodobnie 6 dni.

Tymczasowy porządek dzienny obrad przewiduje: 1) pokój imperjalistyczny i zadania klasy robotniczej; 2) walka międzynarodowa przeciwko międzynarodowej reakcji; 3) akcja socjalistycznych partji robotniczych na rzecz 8-godzinnego dnia pracy i międzynarodowych reform społecznych, 4) organizacja proletarjatu międzynarodowego.

W końcu marca komitet ogłosi własne wnioski do powyższych punktów porządku dziennego, jako też wnioski ze strony różnych partii, nadesłe do dnia 10 marca pod adresem Tom Shaw (25, Victorja Street, London, S. W. 1), lub Fryderyk Adler (Wiedeń, V, Rechte Wienzeile 97).

Pod te same adresy i do tej samej daty należy przesłać **przybliżoną liczbę delegatów.** Komitet postanowił, że jeden delegat przypada na 2.000 członków, przyczem liczba delegatów jednej partji nie może przekroczyć 50.

Wkońcu odezwa twierdzi, że odbudowa Między narodówki dokonać się może na drodze przystosowywania się wzajemnego partji socjalistycznych. Międzynarodowa organizacja klasy robotniczej nie może więc w chwili powstawania być wynikiem jednomyślności zasad wszystkich reprezentowanych partji, lecz jest jedną z najważniejszych przesłanek dla osiągnięcia tej jednomyślności. Komitet ogranicza się do wytknięcia tych punktów podstawowych, które są nieodzowne dla współpracy partji socjalistycznych.

Alarmy

Dobrze się stało, że nareszcie ze strony urzędowej odezwano się w głośnej obecnie sprawie rzekomych przygotowań wojennych. Rozchodziły się pogłoski, które wywoływały ogólne zaniepokojenie, podsycane różnemi — wierzymy, że przypadkowemi — zarządzeniami. Wczoraj ogłosiła PAT następujący komunikat:

„Wobec szerzących się, szczególnie w prasie zagranicznej, **alarmów wojennych,** a nawet wiadomości, jakoby rząd polski przedsięwziął **pewne konkretne kroki**, celem zabezpieczenia granic Rzeczypospolitej, przedstawiciel PATa zwrócił się do prezesa ministrów Sikorskiego z zapytaniem, jakie źródła mogą mieć te wiadomości. W odpowiedzi prezes Rady ministrów oznajmił kategorycznie, że **wiadomości te pochodzą z wiadomych nam, a wrogich źródeł i nie powinny w najmniejszym stopniu znaleść posłuchu opinji publicznej, są bowiem najzupełniej bezpodstawne.** Dzisiejsza sytuacja wewnętrzna Polski i jej **dobre stosunki sąsiedzkie nie dają żadnego powodu, aby utrzymanie trwałego pokoju mogło ulec zmianie“.**

Obok nieuchwytnych alarmów są też i konkretne, niewiadomo, w jakim rozszerzane celu. Oto „Kurjer Lwowski“ z 17 bm. donosi, jakoby rząd sowiecki skoncentrował większe ilości wojsk w obszarze Smoleńska i że w dniach ostatnich przybył tam Trocki i w jego obecności odbywają się manewry. Przypuśćmy, że doniesienie powyższe opiera się na prawdziwych faktach, czyż odbywanie manewrów jest rzeczą tak nadzwyczajną, żeby odrazu z tego zrobić alarm? Wszak manewry są jednym ze środków militaryzmu nie tylko w Rosji!

Nie należy wywoływać zaniepokojenia i szkoda w obecnych i tak ciężkich czasach wywoływać wzburzenie. Polska nie jest wojowniczą, a jej sąsiedzi od wschodu i zachodu mają też inne kłopoty, aby jeszcze z jednym i to największym myśleć.

MAŁY FELJETON

JUTRO

Tańczcie! Tańczcie i pijcie! — Dzisiaj jeszcze wasze!
Dziś więc szaleć możecie i w winie się pławić!
„Carpe diem!“ — Ha, czemuż nie macie się bawić?!
— Jutro? — Kto wie co będzie? Nie myślcie, że straszę!
Jakżebym ja śmiał straszyć te panusie strojne,
Jakżebym ja śmiał straszyć tych szykownych panów,
Co po uszy nurzając się w orgjach szampanów
I napychając kiesy — błogosławią wojnę?!
Szaleńcy zaślepieni! Nadchodzącej burzy
Nie słyszy-ż ucho wasze, do serc lęk nie wgląda?
— Patrzcie! Za szkłami okien blady tłum spogląda!
Groźny, zaciska pięści... To dobrze nie wróży!...
Gdy pijaństwo, rozpusta was w bydło zamienia,
Upaja was muzyka, pieści kobiet kares,
Oto nieubłagana ręka Przeznaczenia
Kreśli już swoje groźne: „Mane... tekel... fares...“

Novus.

Budżet miasta Krakowa

Dogorywająca krakowska Rada miejska zdobyła się na czyn bohaterski. Na piątkowem posiedzeniu komisji budżet. w ciągu 2 godzin uchwalono budżet gminnych wydatków i dochodów za rok 1923 w kwocie **7 miljardów 750 milionów marek**, a nadto budżety wszystkich miejskich zakładów przemysłowych i aprowizacyi miejskiej wynoszące wedle projektów budżetowych dalszych **7 miljardów**, a w rzeczywistości około **20 miljardów marek**. To wszystko stało się w przeciągu 2 godzin, z pominięciem nieprzyjemnej dyskusji ogólnej.

Referent czytał cyfry bilansu — rządząca większość kiwała głową, jak to wydatki wzrastają i podnosiła posłusznie palce do góry wołając cyfry w myśl urzędowego projektu.

Tak wyglądała zabawa w t. zw. gospodarkę miejską!

Nawet słuszne żądanie wstawienia do budżetu kwoty jeden milion marek na zakupno książek dla biednej dziatwy szkolnej odrzucono.

Żądanie pokrycia na urządzenie kursu dla analfabetów odrzucono.

Rządzącej większości nie trzeba oświaty w mieście!

Uchwalono natomiast urządzić bezpłatny **kurs dla stenotypistek**, bo tego wymaga interes handlu i przemysłu.

W jaki sposób rządzi miastem większość wybrana na podstawie przywilejów wyborczych, świadczy system podatków nakładanych na ludność miasta. Dochód z podatków i opłat wedle działu III budżetu wynosi 5 miljardów 55 milionów.

Na cyfry te składają się:

1) **podatki pośrednie:**

a) podatek gminny od czynszów **421 milionów;**

b) podatki konsumpcyjne (od wódki, piwa, mięsa, węgla, nafty itd.) **2 miliardy 250 milionów;**

c) podatek od towarów **125 milionów;**

d) podatek tramwajowy **150 milionów;**

e) opłaty od widowisk i zabaw **650 milionów;**

f) podatek od pokojów w hotelach **240 milionów;**

g) myto rogatkowe **120 milionów;**

2) 30 proc. udział gminy w **podatku dochodowym 150 milionów;**

3) **podatki bezpośrednie:**

a) 30 proc. dodatek gminny do podatków realnych (z gruntu i budynków) **tylko 600 TYSIĘCY MKP.;**

b) 2 proc. podatek obrotowy i 100 proc. dodatku do podatku przemysłowego 500 milionów;

c) podatek od psów 28 milionów;

d) taksy za konsensa **tylko 2 miliony;**

e) podatek od przyrostu wartości 300 milionów.

Ze sposobu rozłożenia podatków i opłat w tym i w dalszych działach budżetu okazuje się, że sfery posiadające i zamożne opłacają zaledwie 900 milionów — podczas gdy cały pozostały ciężar podatków gminnych w wysokości około 6 miliardów marek spada na barki szerokich mas ludności miasta pracującej umysłowo i fizycznie.

Sejm nie zamierza rychło uchwalić zmany ustawy i ordynacji wyborczej gminnej — jak tego wymaga interes ludności miast małopolskich.

Rady miejskie w dzisiejszym ich składzie nie są w stanie zrozumieć i dostosować się do obecnych stosunków społecznych i gospodarczych — interes wielkiego kapitału, który reprezentują nie pozwala im obciążyć sprawiedliwie klas posiadających. Obok tych ogólnych uwag należy podkreślić szereg pozycyj budżetu, wykazujących jak ma wyglądać gospodarka miejska w przyszłości:

1) na kwestę mieszkaniową, tj. budowę mieszkań niema rubryki, ani pokrycia w budżecie;

2) deficyt teatru im. Słowackiego;

3) wydatki zakładu czyszczenia miasta na rok 1923 przyjmuje się na kwotę **półtora** miliarda mk. — czystość i porządki w mieście przemawiają za zupełnem skreśleniem tego działu, bo bez zakładu czyszczenia nie byłoby także gorzej na mieście.

Budżet ułożono tak sprytnie i dobrze, że zamyka się nadwyżką w kwocie 60.045 marek.

Ludność miasta powinna się bliżej zainteresować sprawami miasta, które ją przecież bezpośrednio dotyczą, a rządy dotychczasowej większości przez nakładanie coraz to nowych podatków pośrednich dają się dobitnie ludności pracującej we znaki.

Dr. J. R.

Składki

NA FUNDUSZ PRASOWY: Stan. Biega w Targowisku mk. 2.500.

DLA RODZINY TOW. KAŁUSZEWSIKEGO: Grupa metalowców i komitet PPS w Targowisku mk. 47.696. Sekcja mechaniczna ZZK w Rzeszowie mk. 33.000.

Przegląd społeczny

STATYSTYKA PRACY. Ukazał się zeszyt 9—10 „Statystyki Pracy", miesięcznika poświęconego zagadnieniom statystyki pracy i cen, wydawanego przez główny urząd statystyczny. Zeszyt zawiera m. in. artykuł Władysława Landaua pt. „Płace rodzinne w Polsce", gdzie omówiono sprawę dodatków do prac robotniczych w zależności od stosunków rodzinnych pracownika. Obszernie roz patrzone jest położenie przemysłu w miesiącu sprawozdawczym na podstawie informacyj nadesłanych z dwóch tysięcy przeszło zakładów przemysłowych. Coraz gruntowniej i szczegółowiej przedstawiane są zmiany cen hurtownych i detalicznych oraz płac w różnych kategorjach pracy. Wiadomości o pośrednictwie pracy, bezrobociu strejkach, lokautach itp. oraz krótkie przeglądy międzynarodowe dopełniają całości. Wykresy, jak np. porównanie wzrostu cen hurtownych różnych grup towarów ze wzrostem kursu dolara, porównanie wzrostu kosztów utrzymania z wzrostem płac itd. w wysokim stopniu przyczyniają się do uplastycznienia wyników, zawartych w tablicach cyfrowych.

„UBEZPIECZENIE SPOŁECZNE W PAŃSTWACH WSPÓŁCZESNYCH". Nakładem księgarni E. Wende i S-ka (Tow. Wyd. „Ignis" S. A.) wyszło drugie, przerobione i uzupełnione wydanie książki Edwarda Grabowskiego pt. „Ubezpieczenia społeczne w państwach współczesnych". Praca ta ukazuje się w momencie reorganizacji kwestji ubezpieczeń społecznych w Polsce i stanowi gruntowną podstawę teoretyczną dla wszelkich poczynań w tym względzie, omawiając ubezpieczenia we wszystkich znaczniejszych państwach europejskich. Obejmuje ona sprawę ubezpieczeń od nieszczęśliwych wypadków, od chorób, od niezdolności do pracy i starości, sprawę ubezpieczeń rodzin urzędników prywatnych i od bezrobocia. Książkę zamykają rozdziały poświęcone statystyce nieszczęśliwych wypadków i ubezpieczeń społecznych, oraz przeglądowi ruchu międzynarodowego w dziedzinie ustawodawstwa społecznego.

PRZEGLĄD LITERACKI

—o—

NAKŁADEM KRAKOWSKIEJ SPÓŁKI WYDAWNICZEJ wyszła świeżo z druku książka **Konstantego Srokowskiego: N. K. N. Zarys historji Naczelnego Komitetu Narodowego** (stron 380).

„ORLI LOT". Wyszły świeżo z pod prasy prawie równocześnie i z powodu strejku krakowskiego ze znacznem opóźnieniem w drukarni Pisza w Tarnowie — dwa ostatnie (za rok ubiegły) zeszyty „Orlego lotu", miesięcznika krajoznawczego dla młodzieży.

Z interesującej treści Nru 9 (za listopad) na wzmiankę zasługują artykuły: Tad. Wiśniewskiego: Zadania Kół krajoznawczych młodzieży szkolnej. — Marjan Gatkiewicz: Z wycieczek w polskie góry, — Ruiny zamku w Ogrodzieńcu (z 2 misternemi zdjęciami fotograficznemi) — Wiktor Nussbaum: Wrażenia z dziennej wycieczki na Podole i Podlasie. Nadto szereg uwag od redakcji i notatek z życia organizacji krajoznawczych.

Nr. 10 (grudniowy), poświęcony w całości pamięci W. Pola, jako badacza i nauczyciela geografji, w 50 rocznicę jego zgonu, zamyka rocznik III. tego sympatycznego wydawnictwa. Redakcja zapowiada, że w roku bieżącym „Orli lot" wychodzić będzie nadal jako miesięcznik. Zwraca się jednak do czytelników z usilnem wezwaniem, aby z pisma swego uczynili organ młodzieży, nie z przeznaczenia tylko i nazwiska, lecz w rzeczywistości istotnej, przez nadsyłanie artykułów krajoznawczych, wspomnień z wycieczek, rysunków, fotografji, doświadczeń w pracy i t. p. Myśli tu wyrażonej szczerze przyklasnąć należy i polecić gorąco organizacjom młodzieży „Orli lot" jako lekturę przyjemną i pożyteczną.

Uniwersytet Ludowy im. Adama Mickiewicza

W piątek 19 stycznia 1923 o godzinie 7 wieczór w sali Domu Robotniczego, Dunajewskiego 5, II p.

ODCZYT

Prof. Dra Michała Janika:

„Literatura a życie społeczne"

Ceny miejsc: siedzące 300 Mk, stojące 200 Mk. Członkowie UL, oraz członkowie Organizacji politycznej, zawodowej i spółdzielczej PPS za okazaniem legitymacji płacą połowę.

KRONIKA

Kraków, 18 stycznia.

Konferencja w sprawie wychowania młodzieży

Dnia 13 odbyła się w Krakowie konferencja zwołana przez Kuratorjum Okręgu Szkolnego Krakowskiego w celu naradzenia się nad środkami zapobiegającymi rozluźnieniu karności wśród młodzieży. Przewodniczył obradom kurator Owiński; w obradach wzięli udział okręgowi wizytatorzy szkół pp. Rzepiński, Leonhard, Śnieżek, Marcinkowski, naczelnicy Wydziałów Kuratorjum wizyt. dr Pollak, Trybowski, dr Pilecki oraz Dyrektorzy wszystkich szkół średnich i seminarjów nauczycielskich męskich i żeńskich tak rządowych jak i prywatnych. Wyczerpujący referat wygłosił kurator Owiński, a następnie wywiązała się głęboka i rzeczowa dyskusja, w której zabierali głos prawie wszyscy obecni. Rezultatem długogodzinnych narad był szereg tez, które władze szkolne w najbliższym czasie wprowadzą w życie. Już w dniach najbliższych wydaje Kuratorjum zakaz: a) uczęszczania młodzieży do kin, z wyjątkiem programów wyświetlanych z pozwoleniem władzy szkolnej; równocześnie uchwalono odnieść się do władz kompetentnych o ogólny zakaz uczęszczania do kin młodzieży wszelkiej kategorji poniżej lat 16-tu, co już zrobiono zagranicą; b) poza przedstawieniami szkolnemi urządzanemi często przez Dyrekcję teatrów krakowskich specjalnie dla młodzieży, wolno uczęszczać młodzieży szkolnej w towarzystwie osób starszych jedynie na te przedstawienia, które z góry wskaże władza szkolna; c) nie wolno młodzieży szkolnej uczęszczać na bale, publiczne zabawy, dancingi, komplety itp. Wolno jedynie pobierać lekcje tańców urządzane z wiedzą i pod nadzorem władz szkolnych. Za wszystkie przekroczenia w tym kierunku stosować będzie Kuratorjum karę wykluczenia z zakładu tak rządowego jak prywatnego. Roztrząsano także gruntownie sprawę lektury uczniowskiej, publicznych wypożyczalni itp.; środkom przeciwko płynącej z tej strony demoralizacji i sposobem uchronienia przed nią młodzieży poświęconą będzie osobna konferencja. Już w najbliższych tygodniach poleca Dyrekcje zakładów średnich uczniom i uczennicom noszenie mundurowych czapek o specjalnych barwach tak w szkole jak i poza szkołą, gdyż wprowadzenie mundurków byłoby na razie połączone z dużemi trudnościami materjalnemi. W każdym zakładzie zorganizuje się komitet rodziców, który będzie miał na celu w porozumieniu z Dyrekcją i wychowawcami klas opiekę moralną i materjalną nad młodzieżą.

Konferencja stwierdziła, że władze kierownicze szkolne muszą i chcą wziąć pełną odpowiedzialność za młodzież w tym zakresie jaki jest im dany, skonstatowała jednak, że współpraca domu i rodziny ze szkołą nie jest tak wydatna jako być powinna. Rodzice w przeważnej części starają się jedynie wszelkimi dostępnymi im środkami przeprowadzić dziecko z klasy do klasy, pomijając nader często drogę serdecznego i szczerego uznania dla wysiłków pracy nauczycielskiej. Ze względów utylitarnych łamią często rodzice najelementarniejsze zasady wychowawcze. Przejściowy okres wojenny już się skończył, nastaje czas szarej, codziennej pracy nad urobieniem przyszłego pokolenia.

—ooo—

Wesoła „Szopka" malarzy

W Domu Artystów przy placu św. Ducha wystawił Związek artystów plastyków „Szopkę" satyryczną, która cała jest dziełem kilku młodych malarzy i rzeźbiarzy. Tekst wierszem napisali i dobrali do niego popularne melodje dwaj artyści malarze pp. Geppert i Jabłoński, figurki zaś wykonali artyści rzeźbiarze pp. Popławski, Raszka i Hryńkowski. Wobec licznie zebranej publiczności, wyłącznie ze sfer inteligencji, recytował i odśpiewał tekst ukryty za szopką artysta kabaretowy p. Trojanowski.

Treść „Szopki" stanowił satyryczny przegląd ostatnich zdarzeń. A więc przewinął się przez szopkę szereg znanych postaci w wybornych karykaturach, począwszy od Naczelnika Piłsudskiego i prezydenta Wojciechowskiego, aż do bohaterki ostatnich wyborów: zytki w stroju procesyjnym. Ze świata politycznego ukazali się na scenie szopki posłowie Witos i Daszyński, hr Zamoyski, prezydent Federowicz, p. Marjan Dąbrowski; ze świata artystycznego i literackiego pp. Wodzinowski (doskonały!), Kossak, Axentowicz, Jacek Malczewski, Wojciech Weiss, Wł. Prokesz (świetny!), Boy, Feliks Jasieński, Bruno Jasieński; ponadto kilka typów społecznych i

symbolów, jak obszarnik-paskarz, mecenas sztuki, emeryt, marka polska itd. Prawie wszystkie lalki są znakomite, o wiernem podobieństwie portretowem i bardzo zabawnie skarykaturowane. Kuplety są przeważnie dowcipne i wesołe. Znać wpływ tradycji „Szopek" Boya miejscami na jego naśladowcach aż nazbyt ciążącej (Solska).

Płód dobrego humoru utalentowanych artystów dała ta „Szopka" publiczności dwugodzinną wesołą zabawę w dobrym smaku. E. H.

—ooo—

BUDŻET MIEJSKI. Magistrat podaje do wiadomości, że w myśl § 60. ustęp 22 statutu miejskiego, budżet gminy miasta Krakowa na lata 1922 i 1923 jest wyłożony do przeglądu przez członków gminy w biurze dyrektora miejskiej Izby obrachunkowej (oficyna I p. główny gmach Magistratu) przez czas do 26 stycznia b. r. włącznie.

REDUTA PRASY. W dniu dzisiejszym rozpoczęła się wysyłka zaproszeń na redutę prasy, która odbędzie się dnia 1 lutego bm. w salach Starego Teatru. Ze względu na liczne zamówienia przedsprzedaż biletów na tę niezwykłą zabawę rozpocznie się już we wtorek dnia 23 bm. w redakcji „Czasu". Komitet przygotowuje szereg nagród artystycznych, które będą wylosowane podczas reduty. Pierwsza nagroda, o której pisaliśmy, będzie to portret szczęśliwej osoby, wykonany przez znakomitego mistrza-portrecistę. Karpińskiego. Maski na redutę są do nabycia we firmie Ziembicki przy pl. Marjackim.

KOMUNIKAT O STANIE POGODY wydany we środę 17 stycznia o 7'40 wieczór według danych państwowego instytutu meteorologicznego w Warszawie. Stan atmosfery: Dziś pogoda w Polsce zaznaczyła się większym spadkiem temperatury i dość dużymi opadami śnieżnymi w zachodniej i południowej części kraju. Temperatura w godzinach porannych wahała się w granicach od — 2 do — 7 i wynosiła: — 2 w Poznaniu i Warszawie, — 4 w Krakowie, w Pińsku i Białymstoku i — 7 w Wilnie. Grubość pokrywy śnieżnej wzrosła w Małopolsce wschodniej do 27 cm. (Lwów), w Polsce zachodniej do 9—13 cm. (Łódź, Bydgoszcz), dochodząc w górach do 60 cm. (Zakopane). W Krakowie: temperatura — 3.6, maximum — 2.4, minimum — 7.3, śniegu. Prognoza na czwartek: Przeważnie pochmurno, umiarkowany mróz, drobne opady śnieżne zwłaszcza na południo-wschodzie, wiatry północno-wschodnie.

Z TEATRU J. SŁOWACKIEGO. W sobotę 20 b. m. wchodzi na afisz nowość autora „Czystego interesu" i „Oczu księżniczki Fatmy", tym razem satyryczna komedja na bawiące się bezmyślnie pewne sfery stolicy. Zaplątany w sieci dość swawolnego flirtu bohater z pola bitew, wychodzi w salonie pogromiony i wybiera najmniej rafinowaną rywalkę w dość bezwzględnej walce o jego osobę. Flirtujący kwartet grają pp. Kopczewska, Modzelewska Marja i Sokolska -- zaś ofiarę ich zabiegów podpułkownika Lachimirowicza gra p. Szymański. Kapitalne figury groteskowe przedstawionych posłów kreują pp. Zbucki i Szymborski. P. Józefa Modzelewska, niezrównana w rolach charakterystycznych, dopełnia świetnej obsady sobotniej premiery. Dzisiaj i jutro „Popas Króla Jegomości".

Z TEATRU BAGATELA. Dzisiaj we czwartek premjera komedji Jastrzębca-Zalewskiego p. t. „Gobelin", w którym poza E. Gasińskim biorą udział pp. Sznage-Andruszewska, Stępowska, Wojciechowska, Gorayska, Orzelska, Kliszewski, Winkler, Solarski, Pietruszyński, Heniowski, Kolwas i inni. W sobotę popołudniu po cenach zniżonych „Papa", w niedzielę popołudniu „Sublokatorka". Najbliższą premjerą w Bagateli będzie sztuka niemieckiego pisarza Kesslera p. t. „Szyldkretowy grzebień". Próby z tej nowości pod kierunkiem naczelnego reżysera p. Nowackiego, który kreuje też główną postać męską, dobiegają końca. Oprócz „Szyldkretowego grzebienia" przygotowuje zespół artystyczny Bagateli pod kierunkiem reżysera Węgierki fantazję nocy karnawałowej p. t. „Żongler" pióra p. Ewy Soplicy.

OPERA I OPERETKA. Adam Dobosz, tenor liryczny opery warszawskiej, pozyskany tylko na dwa występy, kreować będzie partję Pinkertona w „Madame Butterfly" dziś we czwartek. W innych partjach wystąpią pp. Jefimcewa, Wolska-Sobańska, Jastrzębska, Mazanek, Isakowicz, Karasiński, Mazurkiewicz i Mazurek. Jutro w piątek „Bajadera".

ATRAKCJA II. WIECZORU KAMERALNEGO. który odbędzie się staraniem Tow. miłośników muzyki kameralnej w piątek 19 bm. w sali Starego Teatru, będzie niewykonywany dotąd w Krakowie sekstet smyczkowy Brahmsa, bardzo interesujący w fakturze i technice kompozycji. Nieliczne bilety pozostałe do nabycia w księgarni Krzyżanowskiego. a w dzień koncertu przy kasie.

Zniżka cen mięsa, podwyższenie cen pieczywa

(k) Wczoraj odbyło się posiedzenie komisji cennikowej, na której po dłuższej dyskusji uchwalono podzielić sklepy rzeźnicze na trzy kategorje, czyli klasy, w których będzie sprzedawane mięso według trzech kategorji. W sklepach rzeźniczych I. klasy obniżono ceny mięsa nieznacznie, zaś w sklepach II. i III. klasy zniżka jest dość znaczna, bo dochodzi przy niektórych rodzajach mięsa do 500 marek na 1 kg. Zniżkę spowodował wielki spęd bydła, a właściwie wstrzymanie się ludności od zakupu mięsa.

Przy obradach nad cennikiem pieczywa komisja uwzględniła żądania piekarzy ze względu na niesłychaną, a niczem nie uzasadnioną zwyżkę cen zboża. Stwierdzono bowiem, że młynarze, mimo, iż otrzymali miljonowe kredyty na zakupy ziarna, wstrzymują się od mielenia, albo magazynują mąkę, celem podbijania cen. Również nie chcą młynarze sprzedawać za zaliczką mąki piekarzom krakowskim, przez co przy detalicznym zakupie mąki piekarze muszą płacić wyższe ceny.

Uchwalony, a poniżej podany cennik, został zatwierdzony już przez województwo i obowiązuje od dnia dzisiejszego.

CENNIK PIECZYWA I MIĘSA

Pieczywo

Za 1 kg. chleba żytniego z 70 proc. przemiału 900 marek; za 1 kg. chleba żytniego ciemnego 700 marek; za 6 dkg. bułkę gładką 97 marek, za 3 dkg. pieczywo wiedeńskie (rogalki i kajzerki) 70 marek, za 3 dkg. solodrąg 60 marek. W sklepach spożywczych 1 kg. chleba o 20 marek, bułka o 3 marki drożej.

Mięso w sklepach i jatkach

1) W sklepach i jatkach I. klasy, cenniki koloru białego, za 1 kg.: mięsa wołowego z 20 proc. dokładką 3.760 marek, bez dokładki 4.400 marek; za 1 kg.: polędwicy 4.600 marek, cielęciny 3.600 marek.

2) W sklepach i jatkach II. klasy cenniki koloru niebieskiego. Za 1 kg.: mięsa wołowego z 20 proc. dokładką 3.700 marek, bez dokładki 4.340 marek; 1 kg. polędwicy 4.540 marek, cielęciny 3.600 marek

3) Na placach: cenniki koloru zielonego. Za 1 kg. mięsa wołowego z 20 proc. dokładką 3.300 marek, bez dokładki 3.800 marek; za 1 kg. polędwicy 4000 marek, cielęciny 3.300 marek.

Mięso koszerne o 100 marek drożej na 1 kg.

Magistrat wzywa interesowanych, aby cenniki przedłożyli komisarjatowi targowemu w terminie dni 2 do zawizowania.

Cenniki w przepisanych kolorach mają być wywieszone na ścianie wewnątrz lokalu przemysłowego, oraz na szybie wystawowej, tak, aby były czytelne zewnątrz lokalu.

Przekraczający powyższe ceny będą karani aresztem do 3 miesięcy i grzywną do 1,000.000 marek lub jedną z tych kar.

Zarazem magistrat apeluje do publiczności, aby zarówno we własnym i publicznym interesie donosiła o każdym wypadku przekraczania cen maksymalnych do Wydziału III B magistratu, oraz aby kategorycznie odmawiała płacenia cen wyższych od ustanowionych w taryfie.

* * *

Równocześnie z obradami komisji cennikowej odbyli zebranie w lokalu swojego cechu wszyscy piekarze krakowscy i uchwalili szereg postulatów, z którymi przybyli na komisję cennikową do magistratu, celem przedłożenia ich wiceprezydentowi dr. Bobrowskiemu. Starsi cechu domagali się, aby komisja regulowała ich cenniki przynajmniej dwa razy w tygodniu i aby gmina zajęła pośredniczące stanowisko wobec piekarzy, sprowadzając w swoim zarządzie mąkę i zboże.

Wiceprezydent Bobrowski apelował do piekarzy, aby zorganizowali się, celem czynienia wspólnych zakupów w jedno duże zrzeszenie.

Tajemnica dwóch wagonów z nierogacizną

(k) Jak się dowiadujemy wczoraj na targowicę miejską miano przywieźć dwa wagony nierogacizny, która została podobno skonfiskowana przez władze na granicy niemieckiej. Dotąd jednak odpowiednie czynniki, mimo zapytań telefonicznych magistratu nie wyjaśniły pogłoski o konfiskacie nierogacizny. Faktem jest, że wyładowano wczoraj dwa wagony nierogacizny na targowicy i zarząd jej, oraz zarząd rzeźni miejskiej czeka na dalsze dyspozycje co do wieprzów.

Wieczorem dowiedzieliśmy się, że transport ten został zwrócony z Górnego Śląska rzekomo z powodu złej wagi nierogacizny. Zarząd rzeźni ma zamiar sprzedać ten transport w porozumieniu z właścicielami wieprzów, krakowskim masarzom i rzeźnikom. Możeby władze miejskie rozdzieliły transport między Spółdzielnie.

Bitwa apaszów z policjantami przy ulicy Mostowej

Rannych dwóch policjantów i dwóch apaszów

(k) Wczoraj wieczorem na ul. Mostowej przyszło do awantury między kilkoma opryszkami. Podpici mężczyźni zaczęli bić się nożami. Przybyły na miejsce walki policjant nietylko nie zdołał uspokoić walczących opryszków, ale został przez nich napadnięty. Zawezwano silniejszą straż policyjną, która po dłuższej formalnej walce na pałasze i noże obezwładniła opryszków, aresztując dwóch z nich niejakich braci Władysława i Mieczysława Mondralów. Na miejsce bójki wezwano również pogotowie ratunkowe, które opatrzyło rannych Mondralów i dwóch policjantów. Mondrale nie chcieli pozwolić się opatrywać, tak, że musiano skuć im nogi i ręce łańcuchem. Podczas walk zebrały się na ul. Mostowej tłumy gapiów i przechodniów, których musiała policja wezwać do rozejścia.

Szalone skoki drożyzny

Na temat szalonego wzrostu cen na produkty spożywcze pisze „Robotnik" warszawski w artykule „Precz z wywozem żywności!":

„Klasycznym przykładem jest zboże. Podczas gdy niedawno jeszcze ceny zboża — podobnie, jak innych towarów — trzymały się mniej więcej norm przedwojennych, to w ostatnim czasie skaczą w dziki wprost sposób. Naprzykład przed wojną płacono w Kongresówce za 100 kg. żyta 4 ruble, czyli 2 dolary. W połowie grudnia z. r. dolar wynosił 15.000 marek, a cetnar metryczny zboża kosztował około 30.000 marek"... Tymczasem — konstatuje „Robotnik" dalej, — gdy dolar doszedł do 22.000 marek, cena żyta, która przy dwukrotnej skali wzrostu winnaby była wynosić 44.000 marek za 100 kg. — w rzeczywistości doszła do 70.000 marek.

Kary, które coś znaczą

Z Warszawy donoszą: Urząd do walki z lichwą przy komisarjacie rządu poczyna wreszcie wstępować na tory realne: paru rzeźników i kupców warszawskich skazano na kary poważniejsze. Oto np. właściciel jatki mięsnej przy ul. Bagno Nr. 3, Jankiel Prażan, za odmowę sprzedaży mięsa skazany został na 1 miljon marek oraz na miesiąc bezwzględnego aresztu. Ponadto wartość rozsprzedanego przymusowo mięsa została skonfiskowaną.

Szulim Zymt, właściciel jatki przy ul. Staszyca Nr 4 za brak cennika skazany został na 500.000 marek grzywny i t. d.

Warszawa daje przykład grzywien i innych kar, które nie są już jakby ukłóciem komara... Miljon marek grzywny i miesiąc aresztu, to poczuje i grubsza skóra paskarza. To już staje się przestrogą dla innych!

U nas zbyt nieśmiałe, zbyt homeopatyczne kary sprawiają, że może się nawet „kalkulować" nieliczenie z cennikiem, gdy panom żywności lub głodu cennik przestaje dogadzać.

—ooo—

(k) **ZMIANY W STANIE POSIADANIA REALNOŚCI W KRAKOWIE.** Miejskie Biuro statystyczne sporządziło wykaz zmian w stanie posiadania realności w Krakowie za miesiące październik i listopad ub. roku. Według dotyczących zestawień, w powyższych miesiącach, w ręce nowych właścicieli przeszło 55 domów i 25 parcel gruntowych. Tranzakcje realnościami w miesiącu listopadzie okazały się znacznie liczniejsze od tranzakcyj w miesiącu poprzedzającym.

BAL SKRZYDLATYCH RYCERZY. W dniu 3 lutego odbędzie się w salach Starego Teatru bal korpusu oficerskiego 2 pułku lotniczego pod protektoratem wojewodziny Gałeckiej i generała broni Szeptyckiego. Bal ten zgromadzi najbardziej doborowe towarzystwo nietylko Krakowa, lecz i innych wielkich miast Polski. Będzie to pierwszy tego rodzaju bal w Polsce, pełen ciekawych atrakcyj i niespodzianek dla uczestniczek. Dla pań będzie to niezwykła okazja wzięcia udziału w wspaniałej rewji strojów balowych. Komitet balu, złożony z oficerów-lotników, pracuje nad urządzeniem tego balu w tym kierunku, by uczestnicy wynieśli jaknajwięcej niezapomnianych wrażeń. Według zapowiedzi komitetu balowego, każdy z uczestników zostanie w salach Starego Teatru jakoby przeniesiony w odrębny dotychczas dla nas świat lotniczy. Ilość zaproszeń wyłącznie imiennych będzie ograniczoną ze względu na charakter reprezentacyjny balu i ścisłą kontrolę przy wejściu do sali. Należy się więc pospieszyć z odbieraniem zaproszeń, które wydawane będą od 20-go stycznia codziennie przez członków komitetu balowego w sali czytelni kasyna oficerskiego przy ulicy Zyblikiewicza 1 parter na prawo. Bal rozpocznie się w dniu 3 lutego punktualnie o godz. 10 wieczorem tradycyjnym polonezem. Przygrywać będą dwie orkiestry pod kierunkiem artystycznym. Cena biletu za zwrotem zaproszenia przy wejściu na salę 10.000 mk, dla akademików 5000. Cały dochód przeznaczony na rzecz inwalidów-lotników.

SEKCJA NARCIARSKA AZS KRAKÓW urządza w dniach 20—22 bm. w Zakopanem zawody kwalifikacyjne. Zawody te mają posłużyć do wyboru drużyny narciarskiej, która ma reprezentować Polskę w zawodach o puhar Francji w Pirenejach. Zawody zakopiańskie obejmują biegi seniorów na 20 i 50 km., bieg pań oraz zawody w skokach na wielkiej skoczni w Jaworzynce. Udział wszystkich polskich zawodników w tych zawodach jest rzeczą naturalną i należy oczekiwać walk bardzo zażartych.

OBOWIĄZEK CZYSZCZENIA CHODNIKÓW. Magistrat przypomina przepisy, dotyczące czyszczenia chodników ze śniegu, błota i lodu i posypywania ich w czasie gołoledzi piaskiem. Winni zaniedbania będą surowo karani grzywnami, lub aresztem.

NOWY REGULAMIN O TARGOWICY NA KONIE. Województwo krakowskie zatwierdziło zmianę regulaminu targów na konie w Krakowie, według której opłata od każdego konia przyprowadzonego na targ będzie wynosiła odtąd po 5000 marek, zaś od każdego wozu ustawionego na targowicy miejskiej na Groblach po 500 mk, zamiast dotychczasowych opłat w kwocie 300 i 60 marek. Zarządzenie to wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1923 r.

KRADZIEŻ UPRZĘŻY NA KONIE. W nocy z dnia 15 na 16 bm. skradziono ze zamkniętej stajni na szkodę firmy „Karpaty" przy ul. Miodowej 15, trzy uprzęże na konie. Uprzęże przedstawiały wartość półtora miliona mk.

SKRADZIONY BALON. Do policji doniósł p. Leon Schneider, zamieszkały przy ul. Dietlowskiej l. 5, że z wozu w czasie przewożenia towaru skradziono jeden balon miedziany na wodę sodową wartości 350.000 mk.

POCZTA W CZYŻYNACH. Z dniem 1 lutego wchodzi w życie w Czyżynach powiat Kraków agencja pocztowa o pełnym zakresie działania utrzymująca połączenie pocztowe z urzędem pocztowym Kraków 2 zapomocą konwoju pocztowego w pociągach Nr. 6211 i 6214.

—ooo—

Z POLSKI

EPILOG SPRAWY DĄBALA. „Kurjer Poranny" podaje: Wczoraj nastąpił epilog w sprawie Dąbala, skazanego za agitację antypaństwową przez sąd okręgowy warszawski na 6 lat więzienia, którą to karę zmniejszył Dąbalowi sąd apelacyjny do lat trzech, co wywołało skargę kasacyjną ze strony zarówno prokuratora, jak i obrony. Wczoraj sąd najwyższy obie skargi powyższe oddalił, a zatem wyrok jest prawomocny. Motywy decyzji będą ogłoszone w ciągu miesiąca.

KOŁO STOW. MŁODZ. ROBOTN. „SIŁA" W JAWORZNIE odbyło w niedzielę 31 grudnia walne zgromadzenie, na którem złożono sprawozdanie z dotychczasowej pracy. Ustępujący Zarząd wykazał duży postęp w zorganizowaniu swego Koła, z kilkunastu bowiem początkowo członków liczba ta urosła dziś do 50. W Kółku były prowadzone następujące prace: 1) Sekcja amatorska teatru robotniczego, która odegrała 4 przedstawienia nadzwyczaj udatnie, mając zawsze zapełnioną salę i na tejże sekcji opierało się finansowo Koło, innych bowiem dochodów prawie że nie było. 2) Sekcja piłki nożnej rozpoczęła pracę swoją z końcem września ub. r., a więc w późnym czasie już i z tego też powodu nie mogła wystąpić publicznie. 3) Sekcja lekkoatletyczna, która urządziła w ub. r. festyn połączony z biegiem okrężnym miasta Jaworzna za nagrodami pieniężnemi oraz w czasie festynu popisy w lekkiej atletyce jak n. p.: skok w zwyż, w dal itp. Następnie Koło (choć samo stało słabo finansowo, złożyło na budowę Domu robotniczego w Jaworznie 20.000 marek, a na Dom górniczy w Krakowie 5000 mk. Skład nowego zarządu jest następujący: prezes Józef Saługa, zastępca Jan Paliwoda, sekretarz Dziedzic Józef, kasjer Bocheński Józef oraz Piperek Leon, Szostak Emanuel, Odrzywołkówna Kazimierza, Bałdys Ludwik i Pogoda Andrzej. Do komisji rewizyjnej Zubel Feliks i Piperek Franc. Powyższy zarząd daje rękojmię, że rozpoczętą pracę tak wśród młodzieży jak i robotników w kierunku oświatowym prowadzić będzie nadal skutecznie. Wkońcu zaznaczamy, że dnia 31 grudnia ub. r. Kółko amat. urządziło Wieczór Sylwestrowy, na który złożyło się 5 komedyjek 1-aktowych i zabawa taneczna. Uznanie należy się wszystkim amatorom, którzy brali w tym wieczorku udział, albowiem wywiązali się ze swego zadania bardzo dobrze. Sekcja ta odczuwa tylko brak sztuk robotniczych, spodziewa się jednakże, że znajdą się tacy, którzy jej w tym kierunku przyjdą z pomocą.

—ooo—

Z ZAGRANICY

TELEFON BEZ DRUTU MIĘDZY AMERYKĄ A EUROPĄ. „Neue Freie Presse" donosi o rozmowie iskrowej telefonicznej między Nowym Jorkiem a Londynem następujące szczegóły: Próbą kierował Marconi. W Nowym Jorku mówił do aparatu telefonicznego pan Carty, prezydent America Telegraph-Telephon Company. W Londynie usłyszano następujące słowa: Tu Nowy Jork. Dziś u nas silna śnieżyca, a jaka pogoda u was? Pytam, czy mnie dobrze słyszycie. Pierwszy raz mam przyjemność telefonem z panami mówić... Halo... Tu Nowy Jork... Ostatnie zapytanie nowojorskiego uczestnika rozmowy tłómaczy się tem, że z Londynu nie można było odpowiedzieć, ponieważ nie zdołano na czas zmontować aparatów. Współpracownik Marconiego zdołał wzmocnić falę przyjmowaną przez aparat odbiorczy do tego stopnia, iż głos nowojorskiego uczestnika rozmowy słyszany był dobitnie w całej sali. Obecni stwierdzili, że aparaty telefoniczne nie oddają tak silnie głosu nadającego telefonomaty. Odległość między Nowym Jorkiem a Londynem wynosi 3200 mil angielskich.

Przegląd gospodarczy

EKSPORT TOWARÓW DO GRECJI. Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie zawiadamia, iż wedle doniesienia ministerstwa przemysłu i handlu są obecnie korzystne widoki zbytu w Grecji różnych wyrobów przemysłu polskiego, w szczególności spirytusu, klepek do beczek oraz drzewa budowlanego. Firmy pragnące wejść w stosunki z kupcami greckimi przesyłać mogą swe oferty do Izby handlowej greckiej (Chambre de Commerce Hellenique) w Galacu (rue Domneasca).

STOSUNKI HANDLOWE Z RUMUNJĄ. Firmy zainteresowane w eksporcie do Rumunji mogą przeglądać w Izbie handlowej i przemysłowej (Długa 1), nadesłany przez Zarząd Targów Wschodnich we Lwowie — który organizuje obecnie Wystawę ruchomą wzorów i próbek przemysłu polskiego w Rumunji — spis towarów, mogących liczyć na korzystny zbyt w Rumunji.

TARGI WIOSENNE W LJONIE. W czasie między 5—17 marca br. odbędą się coroczne Targi wiosenne w Ljonie. Ministerstwo Przemysłu i Handlu chcąc ułatwić wystawcom polskim wzięcie udziału w Targach weszło w porozumienie z Polsko-francuską Izbą handlową w Warszawie, która ma zająć się zbiorową ekspedycją eksponatów, przez co koszta przypadające na pojedyncze firmy znacznie się zmniejszą. Zgłoszenia wystawców polskich, ze względu na zawartą umowę handlową polsko-francuską i potrzebę nawiązania regularnych stosunków handlowych z Francją, byłby bardzo pożądany.

MIESIĘCZNIK STATYSTYCZNY. Ukazał się zeszyt 10 tomu V „Miesięcznika Statystycznego", wydawanego przez główny urząd statystyczny. Zeszyt w części tekstowej zawiera ciekawą pracę prof. H. Grossmana p. t. „Majątek społeczny Królestwa Polskiego". Część tabelaryczna zawiera, jak zwykle, niezmiernie obfity materjał z zakresu rolnictwa, przemysłu, skarbowości, kredytu, handlu zagranicznego, szkolnictwa, ruchu ludności, zdrowotności. Dwie tablice: „Stan gospodarczy Polski w cyfrach", oraz „Stan gospodarczy Anglji, Francji, Niemiec i Stanów Zjednoczonych, w skondensowanej formie dają obraz ukształtowania się konjunktury gospodarczej (produkcja, handel i komunikacja, ceny, praca, kredyt, emisje), w miesiącu sprawozdawczym i w dwunastu miesiącach poprzedzających. — Z tablic specjalnych zwracają uwagę między innemi szczegółowe dane, dotyczące kopalń rudy żelaznej w Polsce, przegląd produkcji węgla kamiennego w polskiej części Górnego Śląska, obraz szkolnictwa średniego ogólnokształcącego w roku szkolnym 1921—1922 oraz emigracji, reemigracji i repatrjacji w pierwszem półroczu 1922 r.

—ooo—

NADWYŻKA WYWOZU NAD PRZYWOZEM

Warszawa (Tel. wł. Naprzodu). Komisja specjalna komitetu Rady ministrów doszła do przekonania, że w bieżącym roku, wywóz przewyższy przywóz o 11 miljonów rubli złotych tj. około 30 miljonów franków.

O NAWIĄZANIE STOSUNKÓW GOSPODARCZYCH Z PAŃSTWAMI BAŁKAŃSKIMI

Warszawa (Tel. wł. Naprzodu) W najbliższych dniach wyjadą do państw bałkańskich przedstawiciele ministerstwa handlu i przemysłu celem zapoznania się z warunkami zbytu dla eksportu polskiego.

—ooo—

Giełda krakowska z 17 stycznia.

Waluty i dewizy	Waluta markowa				
	[illegible]		Czek [illegible] waluty		
	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż	Transakcje
Dolary St. Zjed.	—.—	—.—	—.—	—.—	32.000
„ kanad.	—.—	—.—	—.—	—.—	—.—
Franki franc.	—.—	—.—	—.—	—.—	2150.—
„ belgijs.	—.—	—.—	—.—	—.—	—.—
„ szwajc.	—.—	—.—	—.—	—.—	6000.—
Funty szterl.	—.—	—.—	—.—	—.—	150 000
Marki niemiec.	—.—	—.—	—.—	—.—	1.82.50
Korony austr.	—.—	—.—	—.—	—.—	—.48
„ czesko-s.	—.—	—.—	—.—	—.—	885.—
„ węgiers.	—.—	—.—	—.—	—.—	12.—
„ duńskie	—.—	—.—	—.—	—.—	5.50.—
Lei rumuński	—.—	—.—	—.—	—.—	—.—
Liry włoskie	—.—	—.—	—.—	—.—	—.—
Floreny holen.	—.—	—.—	—.—	—.—	13 500

Akcye bankowe.	Waluta markowa		
	Ofiar.	Żądan.	Transakcje
Bank Przemysł. I—V em	2800	3300.—	2900
Bank Hipoteczny	1700	—.—	
Bank Małopolski.	1500.—	2200.—	
Ziemski Bank Kredyt. .	2500.—	3000	2500 - 3000
Powszechny Bank Kredyt.	650.—	750.—	
Akc. Bank Związk. I-VII	—.—	—.—	
Bank Komercjalny I—IV	650.—	750.—	
Bank Handl. w Warszawie	—.—	—.—	
Bank Związ. Spółek Zarob.	13.000	18.000	
Miljonówka	1600.—	1700.—	

Akcye tow. handl. i przem.	Waluta markowa		
	Ofiar.	Żądano	Transakcje
P. T. n. I—IV em.	4000.—	5000.—	4900—4500
„Impex"	400.—	500	480
„Pharma" (B. Jawornicki)	13.000	17.000	15000—15500
„Polsal Glob"	950.—	1050.—	1000
C. Hartwig, Poznań	—.—	—.—	
Żegluga Polska	600.—	755.—	650
Zieleniewski I—III em. „ex"	57.000	69.000	68000—58000
Warsz. Parowozy I—II em.	9500.—	12.000	10500
H. Cegielski, Poznań I-VIII	80.000	100.000	8.000
„Potęga" Tow. huty żel.	—.—	—.—	
„Łebiecz"	—.—	—.—	
„Trzebinia" I—IV em.	30.000	36.000	36000—30000
„Pocisk"	6000.—	7000.—	7000
Automotor	3.00.—	5500.—	5000
Portland-Cem. Szczakowa	—.—	—.—	69000
Gorka	65.000	71.000	
Siersza	58.000	63.000	60000
Tepege I—IV	38.000	41.000	43000—40000
Polska Nafta	9000	12.000	9500—11000
Olkus	75.000	85.000	
Fezot	5000	7000.—	6000
Huszcze Trzebinia	42.000	47.000	45000
„Atlantis" I—V em.	11.000	16.000	15000
Porcelana Ćmielów	57.000	62.000	58000
Fabr. cukru w Chodorowie	78.000	85.000	
Elektr. Siersza I—IV em.	7000.—	10.000	8500
Strug	11.000	15.000	11000

TELEGRAMY GIEŁDOWE

Warszawa 17 bm. (PAT) Giełda warszawska. Miljonówka trans. 1715 1710. Waluty: Dolary Stanów Zjednoczonych trans. 28500 29400 29350 sprzedaż 29200 kupno 29050. Franki belgijskie trans. 1770 1800 sprzedaż 1810 kupno 1791. Marka niemiecka trans. 1'70 1'66 sprzedaż 1'71 kupno 1'60. Czeki: Gdańsk trans. 1'70 1'66, Holandja trans. 1190 1160, Londyn trans. 132500 137000 sprzedaż 136500 kupno 135500. Nowy Jork trans. 28200 29400 29200 sprzedaż 29350 kupno 29050. Nowy Jork drobne sprzedaż 29300 kupno 29.00 Paryż trans. 1975 sprzedaż 1985 kupno 1965. Praga trans. 750 835 825. Szwajcarja trans. 5350, 5500 sprzedaż 5525 kupno 5495. Sztokholm 8000. Wiedeń trans. 41 i pół, sprzedaż 42 kupno 41. Włochy trans. 1425.

Zurych 17 bm. (PAT) Zamknięcie giełdy. Berlin 0'03, Holandja 210'85, Nowy Jork 532 i jedna czwarta, Londyn 24'82, Paryż 36'20, Medjolan 26'10, Praga 14'70, Budapeszt 0'20 i jedna czwarta, Bukareszt 2'80, Belgrad 4'95, Sofia 3'45, **Warszawa 0'01 i trzy czwarte.** Wiedeń 0'0075, Korona stemplowana 0'0076.

Rząd zabiera się do walki z drożyzną

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 17 stycznia.

W piątkowem exposé premiera Sikorskiego ma być podniesiona myśl utworzenia **komisarjatu dla walki z drożyzną.** Funkcji tej nie obejmowałby minister skarbu. Do współpracy miałyby być powołane czynniki społeczne.

* * *

Warszawa, 17 stycznia.

Komisja specjalna komitetu ekonomicznego Rady ministrów postanowiła żądać od eksporterów 1) **złożenia obcych walut do PKKP, 2) wstrzymać kredyt państwowy** tym firmom, które wywożą towary dozwolone do wywozu, nie oddając dewiz, 3) **wstrzymać ewentualnie wywóz drzewa,** o ile eksporterzy nie złoża uzyskanych dewiz w PKKP.

Przesilenie w klubie piastowców

Rozdwojenie przy głosowaniu — Rezygnacja p. Witosa

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 17 stycznia.

Dziś klub PSL Piast odbył naradę ze względu na wczorajsze głosowanie klubu nad poprawką posła endeckiego Staniszkisa w sprawie tablicy pamiątkowej dla ś. p. prezydenta Narutowicza. Podczas głosowania p. Witos wstał, a za nim kilku bliższych mu członków klubu, natomiast całość klubu siedziała. Witos uznał to za wotum nieufności i zgłosił **rezygnację jako prezes klubu.** Na dzisiejszej naradzie omawiano tę rezygnację. Zgłoszono dwa wnioski: 1) domagający się **nagany** dla tych posłów, którzy nie wstali — wniosek ten **upadł,** ponieważ 95 procent klubu nie wstało; 2) **przyjęto** wniosek, aby zwrócić się do Witosa o **pozostanie na stanowisku** prezesa klubu.

Po zajęciu Kłajpedy przez Litwinów

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 17 stycznia.

Według otrzymanych tu do godz. 1 w południe wiadomości żaden okręt aliancki nie przybył do Kłajpedy. Okręty te były zapowiedziane i doniesiono, że są w drodze. Okręt polski „Piłsudski" wysadził dowódcę sił alianckich pułkownika Trousson w porcie kłajpedzkim i zaraz wrócił do Gdańska.

LITWINI WYKŁAMUJĄ SIĘ

Rząd litewski wysłał do komisarjatu dla spraw zagranicznych rządu sowieckiego notę o wypadkach w Kłajpedzie. Litwini wypierają się udziału swych wojsk w napadzie i twierdzą, że był to „samorzutny odruch" ludności.

PRASA ANGIELSKA I FRANCUSKA O NAPADZIE

Paryż. (PAT) „Temps" omawia w artykule wstępnym sprawę Kłajpedy i konstatuje, że konferencja ambasadorów **nie ugnie się wobec faktu dokonanego.** Rząd litewski jest odpowiedzialny za wypadki.

Londyn. (PAT) Dzienniki omawiają sprawę Kłajpedy **bez komentarzy.** Jedynie „Times" zauważa, że sprawa Kłajpedy jest **niepokojąca w Europie.**

PRZYWRÓCENIE RUCHU TELEFONICZNEGO

Królewiec. (AW) Połączenie telefoniczne z Kłajpedą po krótkiej przerwie zostało ponownie uruchomione. Stacja telefoniczna w Kłajpedzie jest zajęta przez Litwinów, którzy utrudniają rozmowy telefoniczne korespondentom prasy zagranicznej.

ZARZĄDZENIA WOJSKOWE ALIANTÓW

Warszawa. (AW) „Gazeta Warszawska" donosi z Paryża pod datą 16 bm.: Interwencja zbrojna sprzymierzonych uchwalona na Radzie ambasadorów rozwija się w całej pełni. Prócz pancernika angielskiego, który już zawinął do Kłajpedy, jadą tam jeszcze dwa torpedowce i pancerniki francuski. Okręty te mają na pokładzie **wojsko,** które otrzymało **polecenie zupełnego oczyszczenia Kłajpedy z band litewskich.** O germanofilstwie Litwinów już nikt w Paryżu nie wątpi. „Temps" i „Journal" domagają się wysłania do Kłajpedy **wojsk polskich,** któreby w imieniu aljantów przywróciły porządek.

WOJSKO LITEWSKIE

Warszawa. (AW) Według informacyj dzienników wojsko litewskie, operujące pod Kłajpedą, składa się z trzech pułków dragonów pod dowództwem Bethera. Trzema szwadronami w tem pułku dowodzą **oficerowie niemieccy.** Szwadrony składają się przeważnie z **Niemców** i Kurlandczyków, którzy wchodzili w dawny skład wojsk bałtycko-niemieckich.

OKRĘTY NARESZCIE PRZYBYŁY

Kłajpeda (PAT). Wczoraj przybył tutaj angielski kontrtorpedowiec, na pokładzie którego znajdował się admirał angielski, który niezwłocznie udał się do prefektury.

FRANCUZI ZA ZBROJNĄ INTERWENCJĄ POLSKI

Paryż (PAT). „Temps" w jednym z artykułów zaleca **zbrojną interwencję ze strony Polski,** w celu przywrócenia poprzedniej sytuacji w Kłajpedzie.

POŁOŻENIE W MIEŚCIE

Kłajpeda (PAT). Wojsko francuskie w liczbie 150 żołnierzy nierozbrojonych znajduje się w dalszym ciągu w koszarach, na których powiewa z powrotem flaga francuska. Na prefekturze francuskiej powiewa również flaga francuska. Przy zajmowaniu miasta przez Litwinów zginęło 2 żołnierzy francuskich, zaś 3 ciężko rannych przewieziono do szpitala. Z Litwinów zginęło podobno 60 ludzi, zaś 30 raniono.

Walki i represje w zagłębiu Ruhry

Paryż (PAT). Urzędowo donoszą: Wieczorem dnia 15 bm. odbyły się w Bochum demonstracje, urządzane przez młodzież komunistyczną. Podczas jednej z nich przyszło **do starcia,** przyczem jedna osoba była zabita. O godz. 20 tłum, liczący około 2000 osób, zaatakował straż francuską, która obsadziła dworzec. Demonstranci strzelali do wojska. Szereg kul znaleziono w budynku, obsadzonym przez Francuzów. Oficer dowodzący oddziałem francuskim, kazał **dać salwę do tłumu.** Jeden demonstrant został zabity, a dwóch rannych. Żaden żołnierz francuski nie był ranny. Według przypuszczeń policji niemieckiej, zabity był cudzoziemcem. Stanowisko władz niemieckich oraz policji było **poprawne.** Spokój przywrócono.

ROZKAZ DO URZĘDNIKÓW NIEMIECKICH

Düsseldorf (PAT). Prezydent rządu Grützner i dziewięciu przedstawicieli największych kopalń zagłębia reńsko-westfalskiego przybyli na zebranie, zaproszeni przez francuskich generałów Simonsa i Davidnesa, oraz przedstawicieli międzykoalicyjne komisji kontrolującej. Generał Simons zawiadomił Niemców, że odczytany będzie im **rozkaz francuskich władz wojskowych,** wydany przez generała Degoutte. Generał Simons odczytał ten rozkaz, który wzywa właścicieli kopalń po raz ostatni, aby najpóźniej do jutra podjęli dostawy węgla dla Francji i Belgji. Jako pierwsza sankcja wobec Niemców za zakaz rządu niemieckiego kontynuowania dostaw węglowych dla Francji, obsadzony został Dortmund. Gdyby opór ten trwał dalej, nastąpią **dalsze sankcje.** Prezydentowi rządu Grützenerowi i właścicielom kopalń **nie pozwolono przemawiać** i posiedzenie zamknięto.

REKWIZYCJE WĘGLA

Essen (PAT). Zapowiedziane rekwizycje rozpoczęły się. Nie potwierdza się pogłoska, jakoby przemysłowcy niemieccy poczynili jakieś propozycje.

Paryż (PAT). Z powodu przewinień niemieckich w sprawie dostaw węgla, Francja i Belgja postanowiły **ściągać obecnie podatek węglowy** na rachunek aljantów.

ZAJĘCIE DUESSELDORFU

Düsseldorf (PAT). Wydano zarządzenia, dotyczące wykonania zarządzeń o rekwizycji węgla od dnia 17 bm. Kilka pociągów z węglem wypuszczono już do państw sojuszniczych.

Düsseldorf (PAT). Wczoraj zajęte zostało **Düsseldorf** przez wojska francuskie. Nie było żadnego zajścia.

DALSZE SANKCJE

Wiedeń (PAT). „Neue Freie Presse" donosi z Berlina: W kołach berlińskich słychać, **że Francja** projektuje następujące sankcje: 1) zakaz dostaw węgla z zagłębia Ruhry do Niemiec; 2) utworzenie granicy celnej między Ruhrą a Niemcami; 3) utworzenie syndykatu węglowego, który obejmie Belgję, Luxemburg, Saarę i Ruhrę.

CIEKAWY MUSSOLINI

Paryż (PAT). Mussolini zwrócił się do rządu francuskiego z prośbą o szczegóły w sprawie obsadzenia zagłębia Ruhry i o określenie atrybucji komisji kontrolnej. Poincare odpowiedział na to notą wyczerpującą.

ODEZWA SOWJETÓW DO ROBOTNIKÓW CAŁEGO ŚWIATA

Moskwa (AW.) „Izwiestja" zamieszczają odezwę „WCIKA" do narodów całego świata, oraz odezwę „KOMINterna" do robotników, włościan i żołnierzy. W odezwie „WCIKA" powiedziane jest: „Wojska imperjalistycznej Francji wstąpiły do okręgu Ruhry. **Europie grozi nowa wojna.** W tej chwili włościańsko-robotnicza Rosja milczeć nie może". — Po szeregu **ostrych napaści** na traktat wersalski, odezwa oświadcza, że Rosja protestowała i protestuje przeciwko wprowadzeniu go w czyn, co pociągnęłoby najgorsze skutki dla Europy i całego świata. **Występujące w obronie Niemiec** i zaznaczając, iż odpowiedzialność za zajęcie Ruhry ponosi nie tylko rząd paryski, ale również rządy angielski, włoski i japoński, odezwa kończy się słowami: „Rosja znowu protestuje przeciwko bezmyślnej polityce Francji i jej sprzymierzeńców. **Pokojowi światowemu zagraża śmiertelne niebezpieczeństwo.** Narody Europy! Los świata w naszych rękach". Odezwa „KOMINTERNA" wzywa żołnierzy i robotników Francji, aby wystąpili **przeciwko polityce Poincarego** i przeciw „rabusiom narodu niemieckiego", poc..m nawołuje robotników niemieckich, aby domagali się **połączenia z sowietami,** które jedynie pragną i mogą dopomóc Niemcom.

NASTĘPSTWA BRAKU WĘGLA

Wiedeń (AW). Jak donoszą dzienniki, w następstwie okupacji zagłębia Ruhry, Anglja otrzymała wielkie zamówienia na węgiel, a mianowicie francuskie koleje zamówiły 120.000 ton, szwedzkie **69.000,** a niemieckie **50.000.** Prócz tego przemysłowcy niemieccy poczynili znaczne zamówienia, obiecując zapłatę gotówką.

Berlin (AW). Ze względu na położenie w zagłębiu Ruhry, państwowy urząd węglowy zarządził **sekwestracje** wszystkich zapasów węgla kamiennego u berlińskich handlarzy. Sprzedaż węgla dozwoloną jest tylko za specjalnem pozwoleniem urzędu węglowego. Zasekwestrowane zapasy mają służyć na pokrycie zapotrzebowania przedsiębiorstw publicznych, szpitali i t.

BEZCELOWE REKWIZYCJE

Wiedeń (AW). „Neue Freie Presse" donosi z Essen: Francuzi **zaniechali już kontroli pociągów z węglem** w zagłębiu Ruhry, przekonawszy się o jej bezcelowości. Dotychczas od czasu wkroczenia Francuzów kopalnie dostarczyły około 20.000 wagonów, które częściowo przydzielono przedsiębiorstwom przemysłowym w zagłębiu Ruhry, częścią wysłano do Niemiec, natomiast nie wysłano węgla reparacyjnego.

DALSZY POCHÓD FRANCUZÓW

Essen. (PAT) Większe oddziały wojsk przeszły przez Dortmund i udały się w dalszy pochód w kierunku wschodnim, południowym i południowo-wschodnim.

ALIANCI RADZĄ NAD DALSZEMI SANKCJAMI

Paryż (PAT) W sprawie dalszych sankcyj przeciwko Niemcom donosi agencja Havasa: Z powodu stwierdzenia ponownych uchybień ze strony Niemiec przy dostawie węgla, rządy francuski i belgijski postanowiły ściągnąć natychmiast **podatek węglowy** w obszarach okupowanych na konto sojuszników. **Włochy przyłączą się do tej akcji.** Dalsze sankcje są jeszcze przedmiotem obrad pomiędzy rządami sprzymierzonymi. Chodzi **o kontrolę lasów dominialnych.** Uważają także za możliwe utworzenie **linii celnej** w Nadrenii i w obwodzie Ruhry.

Dalsze rozruchy w Irlandji

Londyn (PAT). Pięciu powstańców, u których znaleziono broń, zostało rozstrzelanych.

Londyn (PAT). Wolff. Niepokoje w Dublinie trwają dalej.

Londyn. (PAT) Z Dublina donoszą: Wojska rządowe starają się stłumić ruch powstańczy przy pomocy artylerji. We wtorek przedpołudniem przyszło do starć, w czasie których po obu stronach byli zabici.

—ooo—

Pomyślny przebieg konferencji w Lozannie

Wiedeń. (PAT) „Neue Freie Presse" donosi z Lozanny pod datą 16 bm.: Wczorajsze posiedzenie konferencji miało duże znaczenie. Nastąpiło **porozumienie** co do kapitulacji, o ile chodzi o stronę gospodarczą. Nadto w subkomitecie finansowym przygotowano **podstawę do porozumienia.** Subkomitet ten odbędzie prawdopodobnie tylko jedno jeszcze posiedzenie. Bompard odjeżdża do Paryża, aby zyskać zgodę rządu francuskiego na powzięte już plany co do rozdziału długu otomańskiego. W sprawie wymiany ludności wypracowano nowy projekt, uwzględniający życzenia Turków i Greków. Zdaje się, że ten nowy postęp prac konferencji należy przypisać **zawarciu umów ekonomicznych** między Anglią a Turcją.

W TYM TYGODNIU PODPISANIE POKOJU

Wiedeń. (AW) Jak się „Wiener Morgenzeitung" dowiaduje, przedłożą aljanci w tym tygodniu Turkom projekt traktatu pokojowego. Po podpisaniu tego projektu uda się lord Curzon do Londynu, skąd po pewnym czasie powróci do Lozanny, ażeby przyjąć do wiadomości postanowienia tureckie.

Marszałek Piłsudski rozdziela fundusz dyspozycyjny

Warszawa (PAT). Marszałek Piłsudski, zgodnie z oświadczeniem, złożonem w dniu ustąpienia jego ze stanowiska Naczelnika państwa wobec prezydenta ministrów Nowaka i ministra Jastrzębskiego, rozkazał resztę pieniędzy dyspozycyjnych Naczelnika państwa w sumie 5 miljonów przekazać na rzecz **ogólno-polskiego Związku Bratniej Pomocy młodzieży akademickiej**, a papiery wartościowe (obligacje pożyczek i niewielką ilość waluty obcej) przekazać zarządowi **ochronek im. Józefa Piłsudskiego we Lwowie.**

Zasiłki pośmiertne dla rodzin po urzędnikach państwowych

Warszawa (tel. wł. „Naprzodu"). W sprawie zasiłków pośmiertnych wyjaśniają urzędowo, że do tych zasiłków powinny być wliczone: dodatki procentowe miesięczne i wyrównawcze, dodatki ustanowione dla niektórych miejscowości, podwyższone uposażenie o 15 procent od 1 listopada 1922. Natomiast **wyłączone** są dodatki kresowe jako nadzwyczajny dodatek drożyźniany.

Komisje sejmowe

Warszawa (PAT) Komisja oświatowa pod przewodnictwem pos. Sołtyka dokonała na posiedzeniu wczorajszem podziału referatów i ustaliła tok prac komisji. Postanowiono, że zebrania komisji odbywać się będą co tygodnia we wtorek o godz. 12. Następnie rozpatrywano szereg wniosków, które zostały odpowiednio przydzielone. Przydzielono wniosek w sprawie **numerus clausus** prof. Konopczyńskiemu, wniosek klubu białoruskiego w sprawie prześladowania szkół białoruskich pos. Storoszkiewiczowi, wniosek Wyzwolenia o przejęciu gmachu sejmowego we Lwowie przez uniwersytet Jana Kazimierza prof. Konopczyńskiemu, wniosek pos. Nowickiego w sprawie pragmatyki służbowej nauczycieli szkół powszechnych pos. Nowickiemu.

Warszawa (PAT) Komisja **odbudowy kraju** pod przewodnictwem pos. Bryla dyskutowała nad referatem przedstawiciela ministerstwa robót publicznych w sprawie odbudowy. Dyskusja nie została zakończona. Następne posiedzenie komisji odbędzie się we wtorek o godz. 11. Referat o daninie leśnej przydzielono pos. Brylowi, referat o cenach maksymalnych na drzewo opałowe i budowlane pos. Manterysowi.

Sejm śląski

Katowice (PAT). Posiedzenie Sejmu śląskiego w dniu 15 bm. otworzył marszałek Wolny. Przed przystąpieniem do obrad marszałek zakomunikował, iż w ubiegłym roku odbyło się 21 posiedzeń plenarnych i 128 posiedzeń komisji. Przystąpiono do II-go czytania ustawy o podatku dochodowym, którą przyjęto w II-giem czytaniu. Ustawę w sprawie mieszkaniowej przyjęto w III-ciem czytaniu. Następnie obradowano nad wnioskiem nagłym komisji szkolnej w sprawie zorganizowania **kursów w Bielsku**, który to wniosek przyjęto. Posiedzenie zakończyło się o godz. 6.

(AW). **Katowice, 17 stycznia.**

Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu śląskiego odbyło się trzecie czytanie ustawy o polskim języku urzędowym. Poprawki niemieckie odrzucono i całą ustawę przyjęto w imiennem głosowaniu 22 głosami przeciwko 18. Odesłano do komisji ustawę o uregulowaniu podatków spożywczych. Wniosek rządu w sprawie opodatkowania soli, po przemówieniu pos. Omańskowskiej, **odrzucono.** Jednomyślnie przyjęto wniosek posła Machejа w sprawie ubezpieczenia robotników, wydalonych z czeskich kas brackich. Po przemówieniu pos. Bzynkowiakówej odesłano do komisji wniosek Brzóski w sprawie ograniczenia sprzedaży alkoholu. Projekt w sprawie utworzenia komisji do badania cen odroczono do przyszłego posiedzenia. Wkońcu odesłano do komisji śledczej skargę przeciw jednemu z urzędników województwa. Następne posiedzenie we **czwartek** o godzinie 3-ciej.

Nauczycielski Dom Zdrowia w Zakopanem

W dniu 6 stycznia b. r. odbyło się w Zakopanem — jak już w depeszy donieśliśmy — uroczyste otwarcie Domu Zdrowia Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych. Uroczystość ta to początek wielkiej akcji samopomocy zorganizowanego nauczycielstwa wobec zagrażających zdrowiu nauczycieli chorób piersiowych. Zarząd Główny Związku PNSP słusznie może chlubić się dokonaniem tego wielkiego dzieła. Najliczniejsza dzisiaj organizacja nauczycielstwa w Polsce jaką jest Związek PNSP może być wzorem pozytywnej i twórczej pracy w dzisiejszych czasach w braku zmysłu samopomocy i oglądania się jedynie na pomoc rządu i niekiedy zaniku zdolności do szerszej samodzielnej akcji.

Należy przypomnieć, że dzieła założenia sanatorjum nauczycielskiego nie mogły dokonać kilkakrotne wysiłki różnych komitetów filantropijnych i partyjnych drobnych odłamów nauczycielskich. Natomiast na apel Zjazdu delegatów 1922 r. nauczycielstwo, acz skromnie uposażone i walczące z orgją drożyzny bez wahania złożyło wysoką kwotę, dochodzącą dziesiątków milionów marek, za którą komisja sanatoryjna nabyła piękny i wartościowy objekt w postaci cudownie położonej, solidnie zbudowanej i ujmującej przepięknym stylowym zewnętrznym wyglądem willi, przy drodze do Białego w Zakopanem.

Tu w tym szczęśliwie nabytym domu, w obliczu piętrzącego się ponad szczyty tatrzańskie trzonu Giewontu, wśród ciepłej, ożywczej, promiennej izolacji błogosławionem działaniem balsamicznego powietrza zakopiańskiego leczyć będą swoje chore płuca ci pracownicy, którzy w dusznych i niehygienicznych izbach szkolnych, w toku swojej pracy zawodowej nadszarpalił siły i utracili zdrowie. Tu rozważna pomoc lekarska, pod kierownictwem lekarza Dr. Kraszewskiego, będą wracać społeczeństwu pożytecznych pracowników. Jak dalece społeczeństwo i najwyższe czynniki miarodajne w państwie zdają sobie sprawę z doniosłości tego dzieła, dowodzi lista obecnych w akcie otwarcia „Domu zdrowia", na którym zjawił się marszałek Sejmu, p. Rataj i prezydent Rady ministrów gen. Sikorski, przedstawiciel ministerstwa pracy i opieki społecznej p. Dworzańczyk, przedstawiciel ministerstwa wyznań relig. i O. P. i Kur. Okr. Szk. krakowskiego dr. Pilecki, naczelnik gminy Zakopane poseł Kozłowski, senatorowie Prauss i Nowa... ...owska, Nowicki Zygmunt, Smulikowski, Wójtowicz, przedstawiciele prasy, Zarząd główny Związku i wiele zaproszonych gości.

Z przemówień zaznaczyć należy słowa prezydenta ministrów gen. **Sikorskiego,** stwierdzające, że nauczycielstwo szkół powszechnych jest fundamentem kultury narodów i podstawą bytu państwowego. Prezydent ministrów wyraził słowa podziwu i uznania z powodu inicjatywy i energji w działaniu Związku nauczycielskiego i radość z tego widocznego, wielkiego czynu, który świadczy o solidarności nauczycielstwa i o sile organizacji. Otwarty dzisiaj „Dom zdrowia" uważa p. prezydent za początek wielkiej akcji sanatoryjnej, którą nauczycielstwo przy pomocy rządu musi podjąć dla walki z gruźlicą.

Po skromnem przyjęciu, jakiem gospodarze serdecznie przyjmowali swoich dostojnych gości, Zarząd główny rozpoczął obrady nad dalszą organizacją instytucji i jej rozwojem.

W grudniu koszta dziennego pobytu w „Domu zdrowia", z utrzymaniem i opieką lekarską dla jednej osoby wyniosły 6000 marek (w pensionatach od 14 do 20 tysięcy). Z tego Zarząd główny udziela 20 procent opustu przy pomocy funduszów rządowych, tak, że chorzy ... faktycznie w grudniu tylko 4.800 marek.

Ruch kolejarski

DĘBICA I TARNOBRZEG. Dnia 14 stycznia odbyły się zgromadzenia pracowników kolejowych w Dębicy i Tarnobrzegu, na których ... sprawozdanie kol. Żmudka z całokształtu starań i zabiegów o poprawę bytu pracowników kolejowych, a w szczególności o rewizję uposażenia i pragmatykę służbową, poczem zostały uchwalone rezolucje:

1) że w razie odrzucenia przez rząd pragmatyki służbowej i rewizji uposażenia, uzgodnionej z ZZK, **przystąpią natychmiast do strejku, a do tego czasu są w pogotowiu;**

2) udzielają wydziałowi wykonawczemu i zarządowi okręgowemu ZZK pełen wotum ufności.

Na tych zgromadzeniach dało się odczuć wielkie zainteresowanie swoim bytem pracowników kolejowych, jak również wielkie rozgoryczenie z powodu przewlekania i bagatelizowania przez rząd żywotnych postulatów.

REPERTUAR

Teatr im. Jul. Słowackiego

Czwartek: „Popas Króla Jegomości".
Piątek: „Popas Króla Jegomości".
Sobota: „Zabawa w miłość".
Niedziela o godz. 3'30: „Betleem polskie".
Wieczór: „Zabawa w miłość".

Teatr Bagatela

Czwartek: „Gobelin".

Teatr miejski Opera i Operetka

Czwartek: „Madame Butterfly" (występ Adama Dobosza).
Piątek: „Bajadera".
Sobota: „Cyganerja" (występ Adama Dobosza).

Kollegium wykładów naukowych

Rynek A—B 39).

Czwartek o godz. 7 wiecz., prof. Uniw. Jag. dr Marjan Szyjkowski: „Walka z szatanem w liryce młodej Polski" (z recytacją reżysera Aleks. Węgierki).
Sobota o godz. 6 wiecz. Jaques Boria: „Paul Geraldy" poete et dramaturge.
O godz. 7 wiecz., dr Melanja Grafczyńska: „Twórczość Chopina" (z ilustracją muzyczną).

Stowarzyszenia i zgromadzenia

WYDZIAŁ RADY ROBOTN. W KRAKOWIE w celu ukonstytuowania się odbędzie w piątek 19 bm. o godz. 7 wieczór w Czytelni Robotn. posiedzenie na które zaprasza się tow. Gizę, Głogowskiego, Hoffmana, Jaroszewskiego, Jaworskiego, Kanię, Klemensiewicza, Laszczyka, Łapińskiego, Marszałka i Pelca oraz komisję rewiz.: dra E. Bobrowskiego, Heubergera, Papiera, Setkowicza i Wardęgę, a nadto poprzednich członków wydziału w temże nie wymienionych. **Waligóra.**

SEKCJA AKADEMICKA PPS urządza we czwartek 18 stycznia o godzinie 7'30 w Czytelni Robotniczej ul. Dunajewskiego 5, II. p. odczyt kol. Ryszarda Wasserbergera na temat: „Jednolity front proletarjatu". Goście mile widziani.

UNIWERSYTET LUDOWY IM. A. MICKIEWICZA. Sekretarz U. L. urzęduje w redakcji „Prawa Ludu" ul. Dunajewskiego 5, II. p., we wtorki, środy i piątki od 6—8 wieczór i udziela wyjaśnień w sprawie odczytów, kursów itd.

ZWIĄZEK ROBO... ...CH STOW. SPÓŁDZIECZYCH „PROLETARYT" zawiadamia, że stopa procentowa od wszystkich wkładek robotniczej kasy oszczędności zostaje z dniem 1-go stycznia 1923 r. podniesiona na 10%. **Zarząd.**

Dwoje ludzi bezdzietnych poszukuje stróżostwa. Łaskawe zgłoszenia Anna Wiąckowa, ul. Karmelicka l. 18 u p. Kaszubowej, w podworcu.

Chłopiec do praktyki sklepowej zostanie przyjęty. tylko zamiejscowy. Ignacy Kantorek, handel towarów korzennych, Kraków, Karmelicka 22 2880

Potrzebna inteligentna panna do towarzystwa panienki i pomocy w gospodarstwie. Zgłoszenia: Dietlowska 99, parter, na prawo. 2872

Poszukuję robotnika krawieckiego pierwszorzędnego z konfekcji męskiej za dobrem wynagrodzeniem. Zgłoszenia: Lamet. Józefa 12 2870

Panna (żyd.) z 4-mies. kursem handlowym. stenografją polską i pisaniem na maszynie poszukuje posady w większem przedsiębiorstwie Zgłoszenia „dla początkującej" do biura „Prasa", Kraków, Karmelicka 16. 2876

Kupuję garderobę męską, używaną. płacę najwyższe ceny. Zawiadomienie korespondentką lub ustne, Schmaus Kraków, Szeroka 22. 2689

Do sprzedania okazyjnie mało używane ubrania smokingowe i nowy na rosłego mężczyznę frak — tamże używana sypialnia. Barber, Długosza 7. 2803

Otomany w wielkim wyborze tanio do sprzedania. Piechowicz, Mikołajska 7. 2865

Magiel kołowa do sprzedania. Wiadomość: Pędzichów 6, u gospodarza.

Fortepian krótki sprzedam niedrogo. Wiadomość. Zwierzyniec, Filarecka 23/72 parter, popołudniu. 2873

Do sprzedania maszyna do szycia, buty męskie Nr. 42, stół kramarski na kobyłkach. Urzędnicza 28. Budner. 2859

Duże, piękne lustro z marmurową konsolą i komodą do sprzedania. Sebastjana 22 II p., oficyny na lewo, drzwi 4. 2877

Panienka kształcąca się znajdzie mieszkanie z całem utrzymaniem przy inteligentnej rodzinie. Wiadomość: ul. św. Filipa 18, parter, w podworcu pierwsze drzwi na lewo.

Za odstąpienie lub wynajęcie ubikacji w Krakowie na pracownię odnawiania mebli antycznych odnowię lub zrobię nowe meble. Wiadomość w biurze ogłoszeń Stattera, Grodzka 13. 2861

Do szycia i haftu wszelką bieliznę przyjmuje się Szlak 13, III p., szklane drzwi na lewo.

Okazja. Salony Thoneta i inne poleca najtaniej M. Bardach. Magazyn mebli, Floriańska 16. 2868

Chłopczyk 9 cioletni do oddania za swego. Zgłoszenia pisemne pod „Chłopczyk" do biura ogłoszeń Hupczyca. Jagiellońska 7 2876

Dokumenty wojskowe na nazwisko Drożdż Aleksander unieważnia się. 2883

Zgubione papiery wojskowe Stefana Małoty z Wieliczki unieważniam.

Zgubiono papiery wojskowe tymczasowe zwolnienie na imię Piotra Orzechowskiego r. 1883, wydane przez P. K. U., które unieważnia się. 2864

Marjan Kałuża unieważnia zgubione dokumenta wojskowe, wystawione przez 20 pp., Kraków. 2857

Stanisław Wolski unieważnia kartę wojskową l. 686, wystawioną w Sanoku. 2866

Zginął pies wilczura, wabi się Meda. Ktoby wiedział o nim, raczy podać za wynagrodzeniem. Grabowskiego 10 u dozorcy. 2874

Unieważniam zagubioną kartę zwolnienia Pawła Strojka z Szczytnik pow. Bochnia, wydaną przez szpital wojskowy Ujazdowski w Warszawie w r. 1921. 2884

Panna

z działu introligatorskiego do klejenia i panna biegle szyjąca na maszynie znajdą zatrudnienie. Obstfeld, Podgórze, ul. Wielicka 14. 2878

Bezpłatnie

oglądać można 2716

Tkaniny Ludowe

Kraków, Powiśle 10, II piętro.

Tanio 2764

materjały bielskie

na ubrania i kostjumy

Kraków, Powiśle 10, II p

Nie wyrzucajcie

skórek pomarańczowych!

Kupujemy każdą, nawet najmniejszą ilość Zgłoszenia Fabryka cukrów, Krakow-Podgórze, ul. Kącik 10. w godz. 10-12. 2754

KONKURS

Powiatowa Kasa Chorych w Olkuszu

ogłasza konkurs na 2 posady

lekarzy-ordynatorów ambulatorjów:

1. W osadzie fabrycznej Klucze: posada dla kawalera do objęcia od dnia 1-go lutego b. r. 2863
2. W osadzie fabrycznej Ogrodzieniec, posada do objęcia od 1-go marca b. r. Lekarz otrzyma w Ogrodzieńcu mieszkanie trzechpokojowe, w Kluczach kawalerskie.

Warunki płacy zgodne zgodne z umową ze Związkiem Lekarzy pow. Olkuskiego. Reflektujący na objęcie posady w Kluczach, winni nadesłać podanie do dnia 25 stycznia, a na posadę w Ogrodzieńcu do 15 lutego. — Do podania należy dołączyć odpis uwierzytelniony dokumentu uprawniającego do wykonywania praktyki lekarskiej w Rzeczypospolitej, curriculum vitae, oraz podać osoby, któreby mogły udzielić referencji.

Dla kandydatów niezbędna znajomość położnictwa.

Poszukuje się energicznego

dozorcy do partji robotniczej

oraz **placowego** 2851

któryby równocześnie pełnił funkcje ekspedjenta w wielkiej fabryce zach. Małopolski. Obaj reflektanci w średnim wieku z dłuższą praktyką, obyci w swoich funkcjach.

Zgłoszenia do Biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, Grodzka 13, pod „CEMENTOWNIA MAŁOPOLSKA".

KALENDARZ

ODRODZENIA POLSKI

NA ROK 1923.

Najpopularniejszy Kalendarz Polski. Ulubiona lektura wszystkich warstw społeczeństwa polskiego. Kalendarz o 150 stronach zawiera szereg aktualności, nowel, opowieści i t. d.

Do nabycia w Powszechnem biurze reklamy „PRASA", Kraków, ulica Karmelicka L. 16.

CENA 1500 MAREK.

Na prowincję wysyłamy odwrotnie.

WĘGIEL

krajowy i górnośląski

z gwarantowaną dostawą do 8 dni

dostarcza na korzystnych warunkach

Warszawskie Towarzystwo „ŻELAZO"

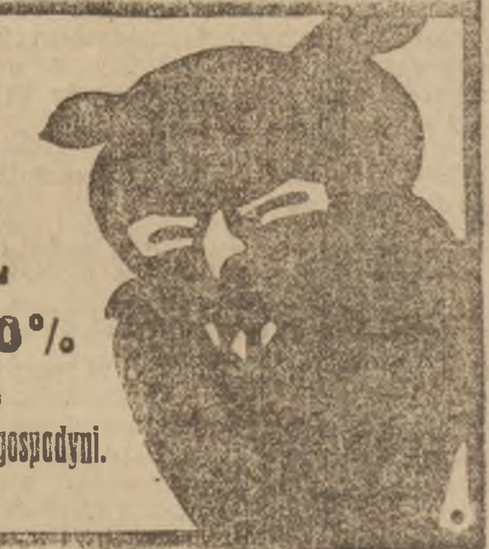
2862 **Kraków, Potockiego 4, telefon 3482.**

Tłuszcz roślinny jadalny

KUNEROL

zawiera 100% tłuszczu,

przeto jest ideałem każdej gospodyni.



Przedstawiciel: M. VORZIMMER, Kraków. 2311

Handlowa Spółka Akcyjna „IMPEX"

w Krakowie.

Podwyższenie kapitału akcyjnego z Mk 35,000.000 na Mk 70,000.000

w drodze emisji **250.000** sztuk akcyj po Mk 140.— nominalnej wartości.

II. Zwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonarjuszy Handlowej Spółki Akcyjnej „IMPEX" w Krakowie uchwaliło podwyższenie dotychczasowego kapitału akcyjnego z 35,000.000 marek na 105,000.000 marek i poleciło Radzie Nadzorczej oznaczenie warunków i czasu emisji.

Na podstawie powyższej uchwały, tudzież zezwolenia Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dnia 27 listopada 1922 Sp. O. 3380 rozpisuje się

SUBSKRYPCJĘ

na razie dla marek **35,000.000** VI emisji pod następującemi warunkami:

1) Dotychczasowym akcjonarjuszom przysługuje prawo poboru jednej nowej akcji na każdą akcję poprzednich emisyj.

2) Kurs emisyjny akcyj dla dotychczasowych akcjonarjuszy wynosi za sztukę Mp. 210. Nadto winni subskrybenci tytułem kosztów skonfekcjonowania akcyj, należytości emisyjnej, podatku giełdowego i procentów wpłacić przy subskrypcji kwotę 40 Mp. za każdą akcję nowej emisji.

3) Nowe akcje uczestniczą w zyskach Handlowej Spółki Akcyjnej „IMPEX" począwszy od dnia 1 stycznia 1923 r.

4) Termin subskrypcji upływa z dniem 15 lutego 1923 r. W tym dniu subskrypcja będzie zamknięta.

5) Akcje muszą być przy subskrypcji pełno i gotówką wpłacone w kasie spółki w Krakowie przy ul. Stradom 19.

6) Akcjonarjusze, chcący wykonać prawo poboru, winni przedłożyć oryginalne akcje poprzednich emisyj i na oryginalnych akcjach zostanie uwidocznione wykonanie prawa poboru.

7) Przydział akcyj nastąpi najpóźniej w ciągu 30 dni od dnia zamknięcia subskrypcji. 2712

Reklama dźwignią handlu!

Redaktor naczelny: Emil Haecker. Redaktor odpowiedzialny: Stefan Czerwieniec.
Nakładem Ludowej Spółki Wydawniczej „Naprzód" w Krakowie. Czcionkami Drukarni Ludowej w Krakowie, Dunajewskiego 5 (tel. 1310).